Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ORĘDOWNIK SAMORZĄDU

Organ Związku Gmin Województwa Śląskiego

Katowice 1939

Rok XV Nr 1-2

ORĘDOWNIK SAMORZĄDU

ORGAN ZWIĄZKU GMIN WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Rok XV ◆ Nr 1-2

TREŚĆ

Katowice, styczeń-luty 1939

Wydawca: Związek Gmin Województwa Śląskiego

Komitet Redakcyjny

W dniu 29. XII. 1938 r. odbył pierwsze posiedzenie Komitet Redakcyjny „Orędownika Samorządu“, wybrany uchwałą Zarządu Związku z dnia 10. XII. 1938 r. (p. „Orędownik Samorządu“ Nr 12, str. 235 z r. 1938).

Na posiedzenie przybyli pp.: burm. mgr Fryderyk Antes, nacz. mgr Jan Grzbiela i nacz. mgr Czesław Koraszewski oraz z biura mgr Henryk Magdziorz.

Na przewodniczącego Komitetu wybrano p. nacz. mgr Grzbieli a na sekretarza mgr Magdziorza.

Komitet jednomyślnie ocenił, że posiadanie czasopisma, odźwierciedlającego myśl samorządową na Śląsku, jest bardzo potrzebne. Czasopismem tym powinien być „Orędownik Samorządu“. Nazwę powyższą, chociaż nie wyraża w zupełności treści, jaką chcielibyśmy w nim widzieć, należałoby pozostawić, chociażby ze względu na przyjęcie się jej wśród czytelników.

Zakres treści „Orędownika Samorządu“ powinien być wszechstronny, należy dawać treść najwięcej aktualną w danym czasie. Dla ustalania aktualności Komitet będzie zbierał się częściej możliwie co miesiąc. Należy od czasu do czasu w numerze bieżącym omówić specjalnie całokształt spraw z danej dziedziny. „Orędownik Samorządu“ powinien oprócz wyrażania poglądu na aktualne zagadnienia samorządowe, poświęcać wiele miejsca usprawnieniu wewnętrznej administracji gmin.

Obecnie aktualnymi sprawami są sprawy: z dziedziny szkolnictwa powszechnego (deputacje szkolne itp.), robotnicze (arbitraż, komisarz demobilizacyjny itp.), bibliotek gminnych, czystości i wyglądu gmin, ujednolicenia kosztów na opiekę społeczną, kompetencji lekarzy weterynaryjnych, odciążenia gmin, tytułów w administracji miejskiej i gminnej.

Ponieważ dotychczasowy format 32 × 24 cm jest za duży i nieporęczny, Komitet ustalił, począwszy od stycznia 1939 r. format 25 × 18,

Opierając się na uchwale Zarządu, Komitet uchwalił wysyłać bezpłatnie każdej gminie - członkowi 1 egzemplarz na 1000 mieszkańców począwszy od 1. IV. 1939 r.

W końcu Komitet uchwalił zwrócić się do Zarządu Związku z wnioskiem wyodrębnienia wydawnictwa „Orędownik Samorządu“ z budżetu Związku ze względów formalnych, gdyż w ten sposób będzie ono miało więcej swobody, potrzebnej mu w obecnym okresie rozwijania się. Wyrażono dezyderat, aby Zarząd w przyszłym budżecie uchwalił większy kredyt na książki naukowe z dziedziny spraw samorządowych, potrzebne dla wydawnictwa, jego współpracowników i gmin, tj. by dążył do urządzenia przy biurze Związku biblioteki samorządowej, której brak na Śląsku daje się bardzo odczuwać.

Nasze miasta muszą być piękne i czyste

Przy dokładnej ocenie zewnętrznego wyglądu naszych miast śląskich i osiedli przemysłowych dochodzimy do wniosku, że poprzedni właściciel tej ziemi nie bardzo dbał o „porządek" w tych osiedlach i o wyrobienie zmysłu piękna u mieszkańców.

Pewnie, że gdzieindziej, to znaczy w innych dzielnicach Polski, było jeszcze gorzej, ale było gorzej na całym obszarze kraju właściciela. Tymczasem mieliśmy podczas wojny sposobność oglądania różnych okolic Niemiec, okolic także wysoko uprzemysłowionych, ale nigdzie nie znaleźliśmy takiego zaniedbania, jak na Górnym Śląsku. Widać, że Niemcy traktowali naszą ziemię wybitnie po macoszemu, albo raczej po kolonialnemu. Wszystko bowiem, co sprzyjało dogodnej eksploatacji skarbów śląskich, otaczano czułą opieką, zaś człowieka z jego potrzebami traktowano jako zło konieczne.

Przejeżdżając, na przykład, przez takie Szopienice, spostrzegamy hałdy, doły popiaskowe, znowu hałdy, rzekę (dawniej nie uregulowaną), znowu doły itd. A pomiędzy tym wszystkim pstrzy się trochę kamienic prywatnych o dzikim nieraz wyglądzie i czernią się „trumny giszowieckie", to znaczy domy robotnicze, najbardziej proste skrzynie, służące do przechowania rąk do pracy.

I to wszystko bez odrobiny zieleni, bez uśmiechu kwiatów, niemal bez promieni słonecznych!

W takich warunkach musiało skamienieć serce ludzkie!

Po odzyskaniu Niepodległości i po uporaniu się z najgwałtowniejszymi potrzebami początków gospodarki polskiej zaczęły samorządy stroić swe miejscowości. Tą samą drogą poszedł Fundusz Pracy, zakładając wszędzie ogródki działkowe. Tam, gdzie dawniej rozwalały się stare garnki i ogryzki, gdzie uczciwy człowiek nawet za dnia nie mógł się pokazać, tam dziś rosną drzewka, kwitną i czarują oczy mieszkańców tysiące różnorodnych kwiatów.

Niektóre samorządy zdołały w niedługim stosunkowo czasie rozrzucić dużo takich zielonych i barwnych plam po miejscowości. Tym nie mniej jest jeszcze bardzo a bardzo dużo do zrobienia. Ale wierzymy, że podołamy pracy. Wierzymy tym usilniej, że już nas masy zaczynają w tej pracy popierać.

Przypominam sobie, jaki rwetes powstał wśród mieszkańców Szopienic, kiedy zacząłem kopać ziemię pod pierwsze zieleńce. „Bo to i gazy z huty, ale przede wszystkim ludzie. Ci na pewno nie będą darować

i wszystko poniszczą!" Ale ja wierzę w człowieka i ta wiara nie okazała się złudną. Zdołałem pozyskać przychylność społeczeństwa dla tej pracy. Dziś sadzę siesiątki tysięcy kwiatów rok rocznie, a nic im się nie stanie.

Zrozumieli!

Ale nie zrozumieli wszędzie...

Posadził Wydział Powiatowy wzdłuż drogi Mysłowice — Szopienice kilkaset młodych drzewek. Pewnego dnia niemal wszystkie były połamane. Podobne zjawiska obserwujemy niestety dosyć często. Ludzie nie wszędzie szanują przyrody. Brak im tego czynnika, który posiadali ich pradziadowie, kiedy ze wsi przyszli do osiedli przemysłowych, i który utracili stopniowo w związku z zanikaniem na tych terenach zieleni i zbóż. Jest to grzech zasadniczy kapitału obcego i opartego na nim reżimu, który nie dostrzegł w masie pracujących człowieka. To aspołeczne stanowisko mas jest może najsmutniejszym spadkiem po zaborcach.

I jeszcze jedno: Śląsk przedstawia bardzo poważny teren emigracyjny dla żydowstwa, które przyniosło ze sobą zamiłowanie do wszelkiego rodzaju niechlujstwa. Kto jak ja jest stałym klientem tramwajów na najbardziej wschodnim odcinku Śląska, ten nie będzie mi odmawiał słuszności.

Z jakim przestajesz, takim się stajesz. Mimo pożytecznych akcyj widzimy przerażający objaw infiltracji niechlujstwa na Śląsku, spostrzegamy, jak ludność dalej zanieczyszcza nasze miasta i osiedla. Nic na to nie pomogą najbardziej atrakcyjne kosze na śmieci. Nic na to nie poradzi najbardziej nawet zacięty i zamiłowany w porządku policjant — oby ich było jak najwięcej!

Na to może poradzić tylko szeroki zryw społeczeństwa. Trzeba społeczeństwu zwrócić na to uwagę i je wychować. I czyni się to obecnie wszędzie, zwłaszcza tam, gdzie magistraty i zarządy gminne nawiązały współpracę ze szkołą.

Ale trzeba, żeby samorządy poważniejszych gmin wystąpiły co roku z akcją, zakrojoną na szeroką skalę.

Urządza się święto lasu i konia. Nie zaszkodzi i nam wystąpić z inicjatywą pożytecznego „święta". Nie zaszkodzi, jeżeli co roku wstrząśnie się sumieniem społeczeństwa na Śląsku, jeżeli przez cały tydzień radio i prasa, plakaty i „slogany", zebrania i szkoły będą obywatelowi głosiły: szanuj przyrodę, pilnuj swoich skwerów, przyczyń się do czystości miasta wzgl. gminy, pielęgnuj kwiaty w domu i na balkonie itd.

Tak postępują już niektóre samorządy w własnym zakresie. Jednak aparat propagandowy jednej gminy jest zbyt szczupły, ażeby ten głos nie stał się głosem wołającego na puszczy.

Więc proponuję:

Związek Gmin Województwa Śląskiego zorganizuje taki tydzień propagandowy z końcem kwietnia lub z początkiem maja. Zaprzęgnie do roboty wszystkich i wszystko co się przydać może. A więc rozpisze konkurs na efektowny plakat, na slogany, zaprosi „tęgich w piórze" do napisania dobrych artykułów, które się rozmieści w miejscowej prasie, poprosi „Karlika" o zorganizowanie odpowiedniego „występku" radiowego — oczywiście prócz codziennych pogadanek i haseł rzucanych na falach eteru przez radiostację katowicką. Dalej nawiąże kontakt z organizacjami zwłaszcza młodzieży i szkolnymi celem wciągnięcia ich do współpracy. Nasze duchowieństwo też nam napewno pomoże. W każdym razie możliwości jest u nas pod dostatkiem. Potrzeba tylko dobrego organizatora, a pieniądze muszą się znaleźć.

Nie ma obawy, żeby samorządy na ten cel nie przeznaczyły jakiejś kwoty. A razem będzie to pokaźna sumka, która na pewno nie pójdzie na marne.

Dr Andrzej Michna
naczelnik gm. Szopienice.

Wydatki na opiekę społeczną gmin województwa śląskiego

W numerze 10—11 Orędownika Samorządu ogłoszono jako zamierzenie ustawodawcze projekt śląskiej ustawy o opiece społecznej. Projekt tej ustawy jest przedmiotem pilnych rozważań zarządu Związku Gmin oraz komisji Opieki Społecznej Związku, a w czasie najbliższym ma być przedmiotem obrad Sejmu Śląskiego. W związku z tym będzie rzeczą pożyteczną, przeglądnięcie i przeanalizowanie cyfr wydatków na opiekę społeczną, poniesionych przez samorząd terytorialny.

Bogaty materiał statystyczny podaje Główny Urząd Statystyczny w zeszycie 95 serii C statystyki Polski. Jak zauważa Główny Urząd Statystyczny w uwagach wstępnych do tablic statystycznych, właściwe ujęcie cyfr oraz uzyskanie porównywalności połączone jest z dużymi trudnościami i olbrzymim nakładem pracy — a to z powodu tego, że zapisy w zamknięciach rachunkowych poszczególnych związków samorządowych były zamieszczane w sposób niejednolity i nie zawsze zgodny z wymaganiami przepisów rachunkowo-budżetowych. Zwłaszcza wydat-

ki działów VIII — Zdrowie publiczne i IX — Opieka społeczna obejmują zadania samorządu, które charakterem swoim są do siebie bardzo zbliżone i niekiedy trudno ustalić, w którym miejscu kończy się działalność samorządu w dziedzinie zdrowia publicznego a zaczyna się działalność w dziedzinie opieki społecznej, przy czym przepisy rachunkowo-budżetowe tylko ogólnie określają, jakie wydatki mają być zaliczane do omawianych działów, pozostawiając w ten sposób swobodę decyzji związkom samorządowym. Główny Urząd Statystyczny dla uzyskania właściwych cyfr oraz porównywalności zmuszony był analizować każde sprawozdanie z wykonania budżetu i w wielu wypadkach przenosić sumy poszczególnych wydatków do właściwych działów.

Z tablic zamieszczonych w wymienionym wyżej zeszycie podajemy niżej cyfry statystyczne dotyczące wydatków związków samorządowych zarówno na zdrowie publiczne, jak i na opiekę społeczną, a to z uwagi na to, że, jak już wyżej nadmieniono, jedne i drugie wydatki zazębiają się o siebie, a ponadto zwiększanie wydatków na zdrowie publiczne powoduje zwykle zmniejszenie wydatków na opiekę społeczną.

1. Wydatki zwyczajne związków samorządowych.
miliony złotych

Rodzaj wydatków	Lata			
	1933/4	1934/5	1935/6	1936/7
Ogółem zwyczajne .	566,7	563,3	553,8	550,1
w tym				
Zdrowie publiczne .	76,6	82,2	80,9	85,3
Opieka społeczna .	65,8	53,5	45,—	43,1

Tablica ta ma dać obraz, ile w złotych wykładają samorządy terytorialne na opiekę społeczną. Z tablicy widoczny jest spadek wydatków na opiekę społeczną, przy równoczesnym wzroście wydatków na zdrowie publiczne. Jednocześnie trzeba jednak zauważyć, że oprócz związków samorządowych na opiekę społeczną wyłożyły w latach

	1933/4	1934/5	1935/6	1936/7
	miliony złotych			
Skarb Państwa . . .	58,—	33,4	28,5	15,7
Skarb Śląski . . .	7,9	9,7	10,7	12,2

Poza tym istnieje jeszcze duża ilość stowarzyszeń opiekuńczych, fundacyj opiekuńczych i innych instytucyj o charakterze opiekuńczym, które również wykazują duże sumy wydatków na opiekę społeczną, jednakże wydatków ich, jak również wydatków Skarbu Państwa i Skarbu Śląskiego nie można łączyć z wydatkami związków samorządowych, a to dlatego, że w dużej mierze sumy tych wydatków wchodzą w budżety związków samorządowych jako wydatki i dochody subwencyjne.

2. Przeciętne wydatki związków samorządowych na jednego mieszkańca.

złote

Rodzaj wydatków	Lata			
	1933/4	1934/5	1935/6	1936/7
Ogółem zwyczajne .	16,71	16,56	16,29	16,15
w tym				
Zdrowie publiczne .	1,51	1,58	1,58	1,68
Opieka społeczna .	1,96	1,59	1,31	1,27

3. Wydatki zwyczajne związków samorządowych w odsetkach.

% %

Rodzaj wydatków	Lata			
	1933/4	1934/5	1935/6	1936/7
Ogółem zwyczajne .	100,—	100,—	100,—	100,—
w tym				
Zdrowie publiczne .	9,0	9,5	9,7	10,4
Opieka społeczna .	11,7	9,6	8,—	7,8

Podobnie jak tablica pierwsza, tak i tablica druga i trzecia wykazują spadek wydatków na opiekę społeczną przy jednoczesnym wzrastaniu wydatków na zdrowie publiczne.

Tablice 4 i 5 dają obraz natężenia wydatków na opiekę społeczną w poszczególnych województwach i typach związków samorządowych. Ze względów technicznych obydwie tabele zawierają dane tylko na rok 1936/37, przy czym zaznacza się, że przodujące wyniki dla Śląska wykazują również statystyki za lata poprzednie.

4. Przeciętne wydatki zwyczajne na jednego mieszkańca według województw i typów związków samorządowych za rok 1936/37.
złote

Typy związków samorządowych Województwa	Ogółem	Wydatki zwyczajne w tym Zdrowie publ.	Opieka społeczna
Polska	16,15	1,68	1,27
Gminy wiejskie	4,07	0,31	0,22
Woj. centralne	4,36	0,31	0,14
„ wschodnie	3,84	0,27	0,10
„ pozn. i pomorskie . . .	4,52	0,33	0,87
„ **śląskie**	**16,38**	**2,27**	**1,72**
„ południowe	2 04	0,07	0,03
Miasta	35,12	4,24	3,50
Warszawa	80,45	10,79	8,08
Woj. Centralne (bez Warszawy) . .	20,47	3,15	2,21
„ wschodnie	18.24	2,75	1,85
„ poznańskie i pomorskie . .	43,28	3,99	4,72
„ **śląskie**	**57,73**	**6,91**	**6,41**
„ południowe	29,45	2,29	2,20
Powiatowe związki samorządowe	3,81	0,32	0,07
Woj. centralne	4,10	0,24	0,08
„ wschodnie	2,63	0,25	0,07
„ poznańskie i pomorskie . .	6,60	0,63	0,17
„ **śląskie**	**5,03**	**0,75**	**0,15**
„ południowe	3,10	0 32	0,03

5. Wydatki zwyczajne związków samorządowych w odsetkach według województw i typów związków samorządowych za rok 1936/37.
% %

Typy związków samorządowych Województwa	Wydatki zwyczajne Ogółem	w tym Zdrowie publ.	Opieka społeczna
Polska	100,—	10,4	7,8
Gminy wiejskie	100,—	7,7	5,5
Woj. centralne	100,—	7,2	3,2
„ wschodnie	100,—	7,1	2,6
„ pozn. i pomorskie	100,—	7,2	19,2
„ **śląskie**	**100,—**	**13,9**	**10,5**
„ południowe	100,—	3,5	1,3
Miasta	100,—	12,1	10,—
Warszawa	100,—	13,4	10,—
Woj. centralne [bez Warszawy]	100,—	15,4	10,8
„ wschodnie	100,—	15,1	10,1
„ pozn. i pomorskie	100,—	9,2	10,9
„ **śląskie**	**100,—**	**12,—**	**11,2**
„ południowe	100,—	7,8	7,4
Powiatowe związki samorządowe	100,—	8,4	1,9
Woj. centralne	100,—	5,8	1,9
„ wschodnie	100,—	9,4	2,5
„ pozn. i pomorskie	100,—	9,5	2,6
„ **śląskie**	**100,—**	**15,—**	**3,—**
„ południowe	100,—	10,3	0,9

Tablica 4 wykazuje przeciętną wydatków na opiekę społeczną na jednego mieszkania. Przeciętna wydatków w miastach jest najwyższą, a najniższą w powiatowych związkach samorządowych. Jaskrawo wyróżnia się przeciętna Śląska w gminach wiejskich i powiatowych związkach samorządowych. Tuż za Śląskiem wysokością przeciętnej wydatków wyróżniają się województwa zachodnie, tj. poznańskie i pomorskie. Jeśli chodzi o miasta — to tam najwyższą przeciętną wykazuje miasto Warszawa, następnie Śląsk, a za Śląskiem idą znowu województwa zachodnie. Stawka przeciętna Śląska jest w wszystkich wypadkach wyższa od stawek przeciętnych ogólnych. Podobne zjawisko występuje w rubryce wydatków na zdrowie publiczne.

Tablica 5 wykazuje stosunek procentowy wydatków na opiekę społeczną do ogólnej sumy wydatków zwyczajnych. Tu również najwyższy procent wykazują miasta, a najniższy powiatowe związki komunalne. Najwyższy procent wydatków na opiekę wykazuje Śląsk w miastach i powiatowych związkach komunalnych, a tuż za Śląskiem idą znowu województwa poznańskie i pomorskie. W gminach wiejskich Śląsk wyprzedzają tylko województwa poznańskie i pomorskie, wykazując najwyższy procent wydatków na opiekę społeczną. Procent wydatków Śląska jest we wszystkich przypadkach wyższy od procentu wydatków poszczególnych typów samorządu. Podobne zjawisko wykazuje rubryka procentu wydatków na zdrowie publiczne.

Wysoki procent oraz wysoka przeciętna wydatków na jednego mieszkańca na opiekę społeczną w województwie śląskim, mają niewątpliwie swoje przyczyny w znacznie wyższym poziomie gospodarczym i życiowym oraz kulturalnym Śląska od innych dzielnic Polski. Wyższy poziom gospodarczy i życiowy sprawia, że związki mogą przeznaczać wyższe sumy na opiekę społeczną, a potrzebujący tej opieki mają wyższe wymagania życiowe i bardziej odczuwają braki rozlicznych potrzeb życiowych. Jeśli zaś chodzi o wyższy poziom kulturalny, to ludność Śląska i zachodnich dzielnic posiada *większe uświadomienie w dziedzinie przysługujących jej praw opiekuńczych*. Potrzebujący pomocy nie tak łatwo da się zbyć odmową lub byle czym, lecz będzie się pomocy domagał energicznie, a w razie odmownej decyzji wie o przysługujących mu środkach prawnych i znajduje drogę do władzy nadzorczej. To większe uświadomienie ludności wynika również z tego, że przepisy o opiece społecznej na obszarze województw zachodnich istnieją prawie bez zmian od lat kilkudziesięciu, stąd też znane są one ludności, która też w razie potrzeby umie z nich korzystać.

Przeciętne świadczenia na osobę na opiekę społeczną na Śląsku są znacznie wyższe niż w województwach poznańskim i pomorskim, mimo, że opieka społeczna w tych trzech województwach oparta jest na jednakowych zasadach i podstawach prawnych. Dalsze jednak zwiększanie świadczeń na opiekę społeczną na Śląsku i obciążanie tymi wydatkami związków komunalnych, wobec ich znacznej wysokości, przekraczającej wydatki tej dziedziny ogółu związków komunalnych w Polsce, a zwłaszcza związków województw poznańskiego i pomorskiego, jest niemożliwe i niepożądane. Już samo przodowanie Śląska w świadczeniach na opiekę społeczną powoduje niepożądany przypływ osób, wymagających opieki, z innych województw. Osoby takie utrzymują się przez pewien czas czy to pracą, czy też żebraniem, po czym nabywają praw do trwa-

łej opieki ze strony gminy. Realizacja zaś podobnych praw na obszarze innych województw jest znacznie trudniejsza, a przy tym świadczenia opiekuńcze znacznie mniejsze. Poza tym zaobserwowano znaczną ilość włóczęgów, którzy żebrząc w danej gminie przez szereg dni, natarczywie domagają się pieniędzy na dalszą podróż. Już te względy przemawiają za tym, by wydatków na opiekę społeczną dalej nie zwiększać. Ponadto i względy budżetowe nie pozwolą w przyszłości na rozbudowę wydatków na opiekę społeczną. Na samorząd spadają coraz nowe obowiązki, połączone oczywiście z wydatkami. Ostatnio np. okólnikiem Wojewody Śląskiego polecono związkom komunalnym wstawianie do budżetu kredytów na O. P. L. G. w wysokości 3 % globalnej sumy budżetu zwyczajnego. Okólnik nie wskazuje źródła nowego dochodu, a zatem wydatki te znaleźć muszą pokrycie w oszczędnościach innych działów, m. i. w opiece społecznej. **Rudolf Broda.**

Przegląd ustaw, rozporządzeń, okólników, wyjaśnień władz itp.

O rozciągnięciu mocy obowiązującej niektórych ustaw na powiat frysztacki i zachodnią część powiatu cieszyńskiego.

Ustawą z dnia 31. I. 1939 r. (Dz. Ust. Śląskich Nr 2, poz. 7) na obszar powiatu frysztackiego i zachodnią część powiatu cieszyńskiego rozciąga się moc obowiązującą: 1) ustawy z dnia 19. VI. 1933 r. o zasadach gospodarki związków komunalnych oraz o egzekucji roszczeń pieniężnych do związków komunalnych z tytułów prawno-prywatnych (Dz. U. Śl. Nr 17, poz 37); 2) ustawy z dnia 14. IV. 1924 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w województwie śląskim w brzmieniu rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 8. VII. 1926 r. (Dz. U. Śl. Nr 17 poz. 30) z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych ustawą z dnia 7. XII. 1927 r. (Dz. U. Śl Nr 26, poz. 48) i ustawą z dnia 23. III. 1933 r. (Dz. U. Śl. Nr 9, poz. 16); 3) ustawy z dnia 8. II. 1928 r. o utworzeniu Śląskiego Komunalnego Funduszu pożyczkowo-zapomogowego (Dz. U. Śl. Nr 4, poz 8), z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych ustawą z dnia 10. III. 1938 r. (Dz. U. Śl. Nr 7, poz. 19).

Do wymiarów podatkowych na rok 1938 i za lata poprzednie, uskutecznionych po dniu 1. X. 1938 r. na zasadzie ustaw czeskosłowackich, będą doliczane dodatki komunalne według norm i stawek, obowiązujących w odnośnych okresach budżetowych. Od ogólnej sumy wpłat na poczet podatków bezpośrednich i dodatków do tych podatków, wymierzonych na zasadzie ustaw czeskosłowackich i pobranych po dniu 1. X. 1938 r. — z wyjątkiem podatku obrotowego i luksusowego — przekazywana będzie związkom samorządu tery-

torialnego część tych wpływów w następującej wysokości: 15% tytułem dodatków komunalnych na rzecz powiatowych związków samorządowych, 33% tytułem dodatków komunalnych na rzecz gmin, oraz 55% tytułem udziału gmin w podatku domowoczynszowym.

Związkom samorządowym poza należnościami, przypadającymi na ich rzecz w myśl ustępu (1) niniejszego artykułu, nie przysługują żadne inne należności z tytułu dodatków komunalnych po koniec roku mudżetowego 1938 r.

Władzą nadzorczą nad gminami wiejskimi powiatu frysztackiego i zachodniej części powiatu cieszyńskiego, do czasu wprowadzenia nowego ustroju samorządu powiatowego, we wszystkich sprawach, unormowanych ustawami, wymienionymi w art. 1 p. 1 i 2, są wydziały powiatowe, powołane na obszarze tych powiatów ustawą z dnia 27 X. 1938 r. o podziale administracyjnym i tymczasowej organizacji administracji na obszarze ziem odzyskanych Śląska Cieszyńskiego (Dz. U. Śl. Nr 18, poz. 35).

Ustawa o zasadach gospodarki związków komunalnych oraz egzekucji roszczeń pieniężnych do związków komunalnych z tytułów prawnoprywatnych wchodzi w życie z dniem 1. II. 1939 r. z wyjątkiem przepisów ustawy, dotyczących formy, sposobu oraz terminu sporządzania i uchwalania preliminarzy budżetowych, jak również dotyczących rachunkowości i kasowości, które wchodzą w życie z dniem 1. IV. 1939 r.

Ustawa o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w województwie śląskim wchodzi w życie w następujących terminach:

1) przepisy ustawy, dotyczące samoistnych danin komunalnych, z wyjątkiem przepisów o podatku od kopalin, wchodzą w życie z dniem 1. IV. 1939 r.;

2) pozostałe przepisy ustawy, nie wyłączając przepisów o podatku od kopalin, wchodzą w życie z dniem 1. II. 1939 r. ztym, że poszczególne dodatki komunalne do podatków państwowych i udziały związków komunalnych w tych podatkach, przewidziane w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w województwie śląskim i w innych przepisach, będą pobierane na rzecz związków samorządowych powiatu frysztackiego i części zachodniej powiatu cieszyńskiego w miarę wprowadzenia na ten obszar przepisów o odpowiednich podatkach państwowych.

Ustawa o utworzeniu Śląskiego Komunalnego Funduszu pożyczkowo-zapomogowego wchodzi w życie z dniem 1. II. 1939 r.

Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Wojewodzie Śląskiemu.

Scalony podatek obrotowy.

W związku z ustawą z dnia 4. V. 1938 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 34, poz. 292) ogłoszone zostały dwa rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 26. I. 1939 r.: pierwsze o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży cementu i cukru (D. U. R. P. Nr 9, poz. 50), drugie — o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży piwa, napojów winnych, wódek gatunkowych, octu, kwasu octowego i drożdży (Dz. U. R. P. Nr 9, poz. 51). Powyższe rozporządzenia zastępują dotychczasowe przepisy o poborze scalonego podatku przemysłowego od obrotu od wymienionych artykułów, dostosowując sposób poboru podatku scalonego do nowych zasad podatku obrotowego.

Druki w postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych.

Doszło do wiadomości Ministerstwa Skarbu, że niektórzy wierzyciele, których należności są ściągane przez urzędy skarbowe w trybie administracyjnym, nie stosują znormalizowanych druków, przewidzianych instrukcją egzekucyjną wierzycielską (Monitor Polski z dnia 25. VI. 1937 r. Nr 143, poz. 283). Ministerstwo Skarbu we właściwym czasie rozesłało znormalizowane wzory tych druków (zarówno pod względem układu graficznego, jak i formatów).

Wobec powyższego Ministerstwo Skarbu pismem z dnia 19. XI. 1938 r., podanym w Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 26, poz. 217 prosi o zwrócenie uwagi wszystkim podległym nadzorowi Ministerstwa władzom, instytucjom i zakładom, których należności są ściągane w trybie administracyjnym przez urzędy skarbowe, na obowiązek stosowania znormalizowanych druków, przewidzianych wyżej wspomnianą instrukcją.

Zarazem Ministerstwo komunikuje, że poczynając od 1. I. 1939 r. w wypadkach niezastosowania się wierzyciela do tych wymogów i nadesłania nieznormalizowanych druków, a w szczególności kart spisów tytułów wykonawczych, będą władze skarbowe zwracać odnośne tytuły wykonawcze bez wykonania.

Wzory znormalizowanych druków egzekucyjnych, wydrukowanych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, znajdują się w Składnicy Drukarni Państwowej w Warszawie.

Przedłużenie obniżki komornego.

Obniżenie komornego, przyznane art. 1 i 2 dekretu z dnia 14. XI. 1935 r. w sprawie obniżenia komornego oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów i przedłużone ustawą z dnia 1. II. 1938 r., przedłuża się ustawą z dnia 3. I. 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr 1, poz. 1) na czas od dnia 1. I. 1939 r. do dnia 31. III. 1940 r. Począwszy od dnia 1. IV. 1940 r. wysokość komornego wzrastać będzie co kwartał o 2½ % podstawowego lub umownego komornego aż do osiągnięcia pełnej jego wysokości.

Cyt. ustawa obowiązuje na obszarze woj. śląskiego tylko w zakresie komornego w budynkach, nie podlegających ochronie lokatorów, a należących do Skarbu Państwa, banków państwowych, związków samorządu terytorialnego, zakładów ubezpieczeń społecznych oraz innych instytucyj prawa publicznego.

* * *

Obniżenie komornego przyznane art. 1 ustawy z dnia 29 listopada 1935 r. o obniżeniu komornego oraz o zmianie ustawy w sprawie ochrony lokatorów (Dz. U. Śl. Nr 21, poz. 29) i przedłużone ustawą z dnia 23 marca 1938 r. (Dz. U. Śl. Nr 6 poz. 14), przedłuża się na czas od dnia 1 stycznia 1939 r. do dnia 31 marca 1940 r.

Począwszy od dnia 1 kwietnia 1940 r. wysokość komornego wzrastać będzie co kwartał o 2½% podstawowego komornego aż do osiągnięcia pełnej jego wysokości.

Ulgi dla domów, których budowę rozpoczęto w roku 1938.

W myśl art. 43 ustawy z dnia 9. IV. 1938 r. o ulgach inwestycyjnych (Dz. U. R. P. Nr 26 poz. 24) domy, których budowa zostanie rozpoczęta przed dniem 1. I. 1939 r., korzystają z ulg przewidzianych w ustawie z dnia 24. III. 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 22 poz. 173). Za rozpoczęcie budowy przepis ten uważa wykonanie fundamentów pod przyszły dom.

Z uwagi na to, że ulgi dla nowowznoszonych budynków przewidziane w ustawie z dnia 24. III. 1933 r. są znacznie szersze od ulg przewidzianych w ustawie z dnia 9. IV. 1938 r., daje się zauważyć znaczny pęd do rozpoczęcia robót budowlanych w roku bieżącym ściśle — do wykonania fundamentów, by nabyć prawo do ulg przewidzianych w ustawie z 1933 r. W związku z tym powstaje zagadnienie zabezpieczenia dowodu, że w dniu 31. XII. 1938 r. fundamenty pod budowę domu były wykonane. Dowodem takim będzie odpowiednie zaświadczenie władzy wykonywującej nadzór nad robotami budowlanymi i tak też tę rzecz ujmuje § 83 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ulgach inwestycyjnych (Dz. U. R. P. Nr 93, poz. 636 z 1938 r.). Na skutek tego przepisu zgłaszać się będą do władz budowlanych osoby, które budowę domów rozpoczęły z prośbą o wydanie zaświadczenia stwierdzającego, że w dniu 31. XII. 1938 r. fundamenty były wykonane.

Wobec powyższego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem okólnym z dnia 15. XII. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 37, poz. 225) prosi o pouczenie organów podległych, by nie czyniły przeszkód w wydawaniu osobom interesowanym tych zaświadczeń, a ponadto, aby też z urzędu sporządziły wykazy budynków, których fundamenty były w tym dniu gotowe i wykazy te zachowały do dyspozycji władz skarbowych. Sporządzenie tych wykazów jest także z tego względu ważne, że żaden przepis nie nakłada obowiązku zaopatrzenia się w odpowiednie zaświadczenie do 31 grudnia 1938 r. i osoby interesowane mogą się o nie zgłaszać również w terminie późniejszym. Zaświadczenia bądź wykazy, o których wyżej mowa, powinny zawierać: imię i nazwisko właściciela budowy, miejsce położenia wznoszonego budynku (miejscowość, ulica i numer) oraz wyraźne stwierdzenie, że w dniu 31. XII. 1938 r. fundamenty były wykonane, tj. wyprowadzone ponad ziemię. Przepisy prawa budowlanego nie precyzują bliżej pojęcia „fundamentów", wobec czego w kwestii czy wykonana część budynku obejmuje fundamenty, decyduje w każdym poszczególnym przypadku właściwa władza wykonywująca nadzór policyjno-budowlany na podstawie istniejącego stanu faktycznego.

* * *

Według posiadanych wiadomości władze, sprawujące nadzór policyjno-budowlany, napotykają na trudności przy określaniu w każdym konkretnym wypadku, czy wykonane części rozpoczętych budynków należy uznać za wykończone fundamenty zgodnie z wymaganiem art. 43 ustawy z dnia 9. IV. 1938 r. o ulgach inwestycyjnych (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 244).

Wobec powyższego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w uzupełnieniu pisma okólnego z dnia 15 1938 r. o ulgach dla domów, których budowę rozpoczęto w roku 1938 (Nr SB. 28-197) (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 37, poz. 225) komunikuje pismem okólnym z dnia 9. I. 1939 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 1 poz. 2), że pod fundamentem należy rozumieć część konstrukcyjną

budynku, przeznaczoną wyłącznie do dźwigania ścian nośnych i kapitalnych oraz filarów nośnych, wystarczających do wzniesienia na niej pozostałej części budynku, mieszczącej lokale użytkowe.

Zgodnie z powyższym za fundamenty należy uważać: 1) w budynkach zwykłych niepodpiwniczonych — podmurówkę ścian drewnianych lub mury pod murowanymi ścianami kapitalnymi i nośnymi oraz pod filarami nośnymi, sięgające do wysokości izolacji poziomej na przyległym terenie; 2) w budynkach o konstrukcjach specjalnych lub skomplikowanych (np. szkieletowych) oraz w budynkach posiadających kondygnacje poniżej poziomu terenu, jak piwniczne lub suterenowe — konstrukcje, sięgające do dolnej powierzchni podłogi najniższej kondygnacji nadziemnej lub podziemnej.

W końcu Ministerstwo nadmienia, że władze budowlane, które stwierdzają w zaświadczeniach bądź w wykazach fakt wykonania do dnia 31 grudnia 1938 r. fundamentów pod przyszły dom, powinny równocześnie stwierdzać, czy fundamenty wykonano pod cały budynek, czy też pod pewną jego część, a w tym ostatnim wypadku, czy część ta może być traktowana jako odrębna samoistna całość.

Plan akcji budowlano-mieszkaniowej na rok 1939.

Śląska Rada Wojewódzka na podstawie art. 19a ustawy z dnia 15. VI. 1936 r. zmieniającej ustawę z dnia 8. II. 1928 r. o Śląskim Funduszu Gospodarczym (Dz. U. Śl. Nr 13 poz. 29) ustala rok kalendarzowy 1939 uchwałą z dnia 12. I. 1939 r. (Gaz. Urz. Woj. Śl. Nr 3 poz. 25) następujący plan budowlano-mieszkaniowy.

1) w roku kalendarzowym 1939 przewiduje się rozdział 5.300.000 zł na pożyczki budowlane z Śląskiego Funduszu Gospodarczego, z czego: a) 3.300.000 złotych na budowę kolonii urzędniczych, nauczycielskich, robotniczych, domów dla bezdomnych oraz na remont domów; b) 2.000.000 zł na pożyczki indywidualne.

2) Kredyt na budowę kolonii urzędniczych, nauczycielskich, robotniczych oraz dla bezdomnych zostanie udzielony na tych samych warunkach co w roku 1938, kredyt na remont domów zostanie udzielony na warunkach, ustalonych w porozumieniu z instytucjami kredytowymi, które ten kredyt rozprowadzą i zatwierdzonych przez Śląską Radę Wojewódzką.

3) Indywidualnymi pożyczkami zostaną objęte przede wszystkim miasta Katowice, Chorzów, Bielsko i Cieszyn oraz powiaty katowicki, świętochłowicki, cieszyński i frysztacki, jako powiaty wybitnie przemysłowe, a z innych powiatów te miejscowości, gdzie nie ma wolno stojących mieszkań.

4) Kredyt w miastach Katowic, Chorzów, Bielsko i Cieszyn na budowę domów mieszkalnych o wartości do 50.000 zł nie będzie przekraczał 40% kosztów budowy domu z uwzględnieniem wartości parceli (dwukrotnej i czterokrotnej powierzchni zabudowanej parceli), natomiast na budowę domów mieszkalnych powyżej wartości 50.000 zł nie będzie przekraczał 40% kosztów budowy według wartości ustalonej przez rzeczoznawcę Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach — bez wartości parceli.

Kredyt w miejscowościach powiatu katowickiego, świętochłowickiego, cieszyńskiego i frysztackiego oraz w miastach innych powiatów będzie wynosił 40% kosztów budowy bez wartości parceli, natomiast na obszarze gmin wiejskich innych powiatów 30% kosztów budowy bez wartości parceli i to według wartości ustalonej przez rzeczoznawcę Oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach.

5) Pożyczki będą przyznawane przede wszystkim na budowę domów mieszkalnych o małych mieszkaniach (dwu- i trzy izbowych).

Podania o pożyczki winni reflektanci wnosić w czasie do 28. II. 1939 r. (włącznie) do Śląskiej Rady Wojewódzkiej przez Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach z następującymi załącznikami: 1) z najnowszym wierzytelnym wyciągiem z księgi wieczystej (gruntowej) z podaniem wpisów działu I, II, III względnie karty A, B, C, 2) z najnowszym wyciągiem z księgi posiadłości gruntowej (arkuszem posiadłości gruntowej), stwierdzającym powierzchnię gruntu i zawierającym opis parcel, 3) z odbitką (kopią) z mapy katastralnej, 4) z planem budowy, zatwierdzonym przez władze budowlane i zawierającym: plan orientacyjny, położenie nieruchomości oraz plan sytuacji projektowanych budynków w obrębie nieruchomości, wszystkie rzuty poziome, charakterystyczne przekroje i elewacje budynków, 5) ze szczegółowym kosztorysem budowy, obejmującym wartość całej budowy, 6) z odpisem pisemnej zgody właściciela nadania górniczego na budowę domu, 7) z oświadczeniem wierzycieli hipotecznych na ewentualne ustąpienie piewszeństwa hipotecznego dla pożyczki ze Skarbu Śląskiego w przypadku, gdy wyciąg z księgi wieczystej (gruntowej) wykazuje obciążenie nieruchomości hipoteką (prawem zastawu).

Podania o pożyczki, wniesione bez któregokolwiek z wymienionych załączników lub po terminie wyżej oznaczonym, nie będą przez Śląską Radę Wojewódzką rozpatrywane.

Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach przedłoży Śląskiej Radzie Wojewódzkiej za pośrednictwem Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, Wydziału Skarbowego, do dnia 7. III. 1939 r. wykaz proszących o pożyczki z wyszczególnieniem: 1) wartości przyszłej budowy, podanej w kosztorysie, 2) wysokości pożyczki, o którą prosi petent, 3) wysokości pożyczki, która ma być petentowi przyznana przy uwzględnieniu wartości domu, wyszczególnionej w kosztorysie i zgodnie z warunkami niniejszej uchwały.

Rozciągnięcie przepisów policyjno-budowlanych dla gmin miejskich na niektóre gminy wiejskie na obszarze woj. śląskiego.

Rozporządzeniem Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia 15. XII. 1938 r. (Dz. Ust. Śl. Nr 20, poz. 40) przepisy dla gmin miejskich, zawarte w art. 172 — 263 rozporządzenia o prawie budowlanym rozciąga się na następujące gminy wiejskie woj. śląskiego:

1) na wszystkie gminy wiejskie powiatu katowickiego,
2) na wszystkie gminy wiejskie powiatu świętochłowickiego,
3) z powiatu tarnogórskiego na gminy: Bobrowniki, Radzionków, Lasowice, Sowice,
4) z powiatu pszczyńskiego na gminy: Panewnik, Piotrowice, Łaziska Górne,

Łaziska Średnie, Łaziska Dolne, Tychy,

5) z powiatu rybnickiego na gminy: Knurów, Niedobczyce, Radlin, Pszów, Rydułtowy, Popielów,
6) z powiatu bielskiego na gminy: Czechowice, Komorowice, Stare Bielsko, Mikuszowice, Kamienica, Dziedzice,
7) z powiatu cieszyńskiego na gminę Pastwiska.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie w dwa miesiące po ogłoszeniu tj. 15. II. 1939 r.

W sprawie opłat za czynności przy zatwierdzaniu projektów (planów) schronów.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało w sprawie powyższej okólnik z dnia 30. I. 1939 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 2, poz. 5) skierowany do PP. Wojewodów Komisarza Rządu na m. st. Warszawę, Przewodniczących Wydziałów Powiatowych, Starostów oraz Prezydentów i Burmistrzów Miast o następującej treści:

„Konieczność należytego przygotowania biernej obrony przeciwlotniczej osiedli i budynków, wymaga między innymi budowy jak największej ilości schronów i innych urządzeń obrony przeciwlotniczej.

Z tego wypływa, że budowa wspomnianych schronów i urządzeń powinna być popierana, a wszelkie przeszkody i utrudnienia, na które może napotykać, powinny być usuwane.

Do założeń powyższych dostosowane być winno postępowanie zarządów związków samorządu terytorialnego w zakresie wymiaru i poboru opłat za zatwierdzenie odnośnych projektów.

Ponieważ w wypadkach, zasługujących na uwzględnienie, opłaty te mogą być obniżane, a nawet i nie pobierane — przeto w przypadkach zgłoszenia do zatwierdzenia projektów schronów i innych urządzeń obrony przeciwlotniczej, należy pobierać opłaty ulgowe, w wysokości możliwie najniższej, a nawet ewentualnie nie pobierać tych opłat wcale, szczególnie, gdy przepisy obowiązujące nie nakładają obowiązku budowy schronów lub innych urządzeń obrony przeciwlotniczej, których budowę zaprojektowano."

Zwolnienie od obowiązku stosowania niektórych przepisów o przygotowaniu do obrony przeciwlotniczej.

W sprawie powyższej Minister Spraw Wewnętrznych wystosował do pp. wojewodów, Komisarza Rządu na m. st. Warszawę, przewodniczących wydziałów powiatowych oraz prezydentów miast, okólnik Nr 5 z dnia 3. II. 1939 r. (Dz. Urzęd. Min. Spr. Wewn. Nr 3, poz. 10) treści następującej:

„Na podstawie § 42 rozporządzenia Rady Ministrów z 29. IV. 1938 r. o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinie regulacji i zabudowania osiedli oraz budownictwa publicznego i prywatnego (Dz. U. R. P. Nr 32, poz. 278) w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych zezwalam na niestosowanie, aż do odwołania, niżej powołanych przepisów tego rozporządzenia w następujących przypadkach:

1) przepisy § 22 cytowanego rozporządzenia nie będą stosowane w dzielnicach w przeważającej części zabudowanych w przypadkach, gdy co najmniej 50 % długości frontu obu bloków, przylegających do odcinka ulicy pomiędzy najbliższymi ulicami poprzecznymi, jest zabudowane budynkami, nie czyniącymi zadość przepisom ust. (1) i (2) tegoż paragrafu;

2) przepisy § 23 tegoż rozporządzenia nie będą stosowane w przypadkach wznoszenia budynków dwutraktowych, dwustronnie oświetlonych, równoległych do budynków frontowych i bezpośrednio przylegających szczytami do bocznych granic działek;

3) przepisy § 30 tegoż rozporządzenia nie będą stosowane do budynków o wysokości do 19 metrów i nie przekraczających 5 kondygnacji."

Rozciągnięcie mocy obowiązującej ustawy elektrycznej z dnia 21. III. 1922 r. na obszar województwa śląskiego.

Moc obowiązującą ustawy elektrycznej z dnia 21. III. 1922 r. w brzmieniu załącznika do obwieszczenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 25. II. 1935 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy elektrycznej, ogłoszonej w „Orędowniku Samorządu" Nr 8—9 z r. 1938, rozciąga się na obszar województwa śląskiego ustawą z dnia 29. I. 1939 r. (Dz. U. Śl. Nr 1, poz. 1) z uwzględnieniem następującego postanowienia:

„Termin wygaśnięcia uprawnień (koncesji) rządowych i umów koncesyjnych, o których mowa w art. 13 ustawy, przesuwa się na obszarze województwa śląskiego do dnia 1. I. 1940 r."

Ustawa powyższa wchodzi w życie po upływie dni 30 po dniu jej ogłoszenia tj. z dniem 1. III. 1939 r.

Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą przepisy, wydane w sprawach unormowanych ustawą niniejszą.

Kwestia zabudowy wsi, jako jedną z gałęzi inwestycyj wiejskich.

Na konferencji z posłami i senatorami — rolnikami, która odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i R. R., wiceminister Jaroszyński wygłosił przemówienie, poruszające kwestię zabudowy wsi, jako jedną z gałęzi inwestycyj wiejskich.

Na wstępie mówca podkreślił, iż zabudowanie wsi i kwestia mieszkaniowa na wsi stoją o wiele gorzej, niż w mieście, gdzie przecież, jak o tym opinii publicznej dobrze wiadomo, stoimy znacznie w tyle za krajami Zachodu. W miastach polskich mamy 36,6 % mieszkań jednoizbowych, 32,2 % dwuizbowych, na wsi jednoizbowych jest 51,4 %, dwuizbowych 35,4 %. Jeżeli chodzi o więcej niż jedno i dwuizbowe mieszkania, to na wsi mamy ich zaledwie kilkanaście procent. W mieście blisko jedna trzecia część ludności mieszka w mieszkaniach jednoizbowych. Na wsi sprawa przedstawia się znacznie gorzej, bowiem tutaj 47,7 % ludności, to mieszkańcy mieszkań jednoizbowych. Miernikiem połczenia mieszkaniowego jest gęstość zaludnienia w mieszkaniu. Otóż średnia we wszystkich miastach na jedną izbę wynosi 2 mieszkańców, zaś na wsi 3,1. Jeszcze gorzej ten rachunek wypada, jeżeli weźmiemy pod uwagę mieszkania jednoizbowe, bo w mieście na jedno takie mieszkanie przypada 3,9 mieszkańców, zaś na wsi 4,8. W Warszawie mieszka przeciętnie w jednej izbie

2,7 mieszkańców, w Łodzi 2,5, podczas kiedy w Berlinie wypada 1 mieszkaniec na izbę, a w Londynie nawet mniej, bo 0,89, w Hadze 0,84 itd. Nie mniej ważną jest kwestia, ile rodzin przypada na jedno mieszkanie; szkodliwe społecznie zjawisko wielorodzinności mieszkań występuje na wsi dość silnie, wyrażając się odsetkiem 20 % ludności wiejskiej, natomiast w mieście 10 %.

Jeżeli chodzi o zabudowania wiejskie, stanowiące bezpośrednią część warsztatu produkcji, mianowicie zabudowania gospodarskie, nie mamy żadnych danych statystycznych. Możemy tylko mówić o zainwestowaniu budowlanym wsi w stosunku do hektara użytków, przy czym nie wyodrębniamy budowli mieszkaniowych od gospodarskich. Otóż w Poznańskiem na 1 ha użytków wypada 1.049 zł kapitału budowlanego, zaś w woj. warszawskim już tylko 535 zł, a w woj. wołyńskim 379 zł. Różnica między dzielnicą zachodnią a centralnymi i wschodnimi jest, jak widzimy, kolosalna. Żeby dociągnąć poziom zabudowania wiejskiego w całej Polsce do średniego poziomu Poznańskiego, trzeby by, licząc bardzo ostrożnie, zainwestować około 5 miliardów złotych.

Tak się przedstawia faktyczny stan. Przejdźmy do tego, co się na tym odcinku robi. Będę mówił tylko o środkach, płynących na cele budownictwa wiejskiego ze źródeł publicznych. Przede wszystkim więc pewne porównanie. Pragnę przypomnieć, że w latach 1924—1938 na cele budownictwa mieszkaniowego miejskiego wydano 770 milionów zł, zaś łącznie z ulgami podatkowymi pomoc na budownictwo miejskie wyniesie więcej niż miliard złotych. Temu miliardowi, który został obrócony na cele tylko mieszkaniowego budownictwa miejskiego, możemy przeciwstawić zaledwie sumę 13.300.000, którą dotychczas dysponowaliśmy ze źródeł publicznych na ogólne budownictwo wiejskie — zarówno mieszkalne, jak i gospodarskie.

Poza ogólnymi potrzebami budowlanymi, odczuwanymi przez ogół rolników, istnieją potrzeby specjalne, związane z przebudową ustroju rolnego. Prowadzi się więc zabudowę osad z parcelacji rządowej, przede wszystkim na pewnych specjalnie eksponowanych terenach. Do r. 1935/36 posługiwaliśmy się głównie systemem kredytowania osadnika, który sam się budował pod nadzorem państwa. Od r. 1935/36 przeszliśmy na system własnej zabudowy, dokonywanej przez aparat państwowy. Przy tym systemie osadnik otrzymuje kolonie już całkowicie zabudowane. Akcję tę prowadzi się w tej chwili na obszarze województwa pomorskiego, poznańskiego i tarnopolskiego. Finansujemy ją z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej. Na zabudowę własną osad wydano dotychczas ponad 58 milionów zł kredytów z tego Funduszu łącznie z zapomogami budulcowymi — 62.432 tys. zł. Do tego należy dodać zabudowę prowadzoną przez Państwowy Bank Rolny na osadach, tworzonych przy własnej parcelacji, na które wydano nie wiele ponad 1 milion zł.

Do r. 1935/36 Państwo budowało ponad 100 osad rocznie. W r. 1935/36 liczba ta wzrasta do 851, a w 1936/37 do 1.103, w następnym 1.666, w obecnym roku z Funduszu Obrotowego wybudowano 1.752 osady. Państwowy Bank Rolny pobudował 349 osad tak, że dotychczas blisko 7 tys. osad zostało pobudowanych przez Państwo i oddanych osadnikom.

Druga akcja budowlana dotyczy kredytowania budowlanego rolników w związku z komasacją ich gruntów. Jest to akcja szczególnie doniosła z tego względu, że fakt komasacji w życiu drobnego rolnika stwarza przewrót i sta-

nowi najlepszą okazję do polepszenia gospodarstwa pod każdym względem, a więc i pod względem zabudowania. Tutaj pożądane były by duże nakłady, gdybyśmy tylko mogli dysponować większymi niż dotychczas sumami. Głód tego kredytu jest wielki, możliwości finansowe bardzo szczupłe. Poszczególnym gospodarzom, objętym scaleniem, udzielamy pożyczek zaledwie do 300 zł i to w ilości ograniczonej. W sumie z Funduszu Obrotowego udzielono na ten cel pożyczek ponad 50 milionów zł, z tego w ostatnim roku 4 miliony zł.

Na pożyczki inwestycyjne wszelkiego rodzaju dla uczestników parcelacji prywatnej wydano z Funduszu Obrotowego około 100 milionów zł, z tego według naszych przypuszczeń około 30 % parcelanci obracali na budowle.

Jakie są dalsze potrzeby w zakresie budownictwa osadniczego? Miernikiem jest zapas ziemi, jakim prawdopodobnie będziemy dysponowali na parcelację rządową. Odliczając to, co będzie sparcelowane w drodze prywatnej oraz zużytkowane na parcelację sąsiedzką, na terenie województw tarnopolskiego, pomorskiego i poznańskiego, będziemy dysponować do końca wykonania obecnie obowiązującej ustawy o reformie rolnej 284.000 ha, z czego, tworząc średnio 9 ha gospodarstwa (mniejsze w tarnopolskim, większe na zachodzie), utworzymy 31.500 nowych osad. Na zabudowanie tych osad potrzeba 268 milionów zł. Jeżelibyśmy tę zabudowę prowadzili w tempie nieco szybszym, niż w ostatnim roku, zabudowując rocznie ok. 2 tys. osad, to bez dodatkowego aparatu technicznego potrzeba na to lat 14. Inna kwestia, czy pożądane jest rozciąganie akcji osadniczej na 14 lat. Ale zależy to tylko od środków finansowych, ponieważ przyśpieszenie tempa zabudowy technicznie nie przedstawiało by większych trudności.

Jeżeli chodzi o kredyty na przeniesienie budowli po komasacji, to licząc, że jedna trzecia część gospodarstw skomasowanych wymaga przeniesienia budynków, wypada, że takich gospodarstw będzie 413 tys. Jeżeli na każde gospodarstwo przeznaczymy pożyczkę 500 zł, to 200 milionów zł wyczerpie tę akcję bez radykalnej zmiany metody. Nie mówię o tym, że potrzeby te były by znacznie szersze, gdybyśmy mieli środki na ich zaspokojenie. Ponieważ komasację chcemy skończyć w ciągu 10—11 lat, w ciągu tego okresu powinniśmy mieć do dyspozycji około 26 milionów zł rocznie.

Wreszcie rachunek potrzeb budowlanych przy parcelacji prywatnej. Ten rachunek możemy ująć jedynie szacunkowo. Cały zapas ziemi w Polsce wynosi ok. 800 tys. ha. Nieco mniej niż połowa tego znajduje się na terenach 3 województw, objętych akcją osadniczą. Na parcelację prywatną na pozostałym terenie Rzeczypospolitej przypadało by w tej chwili ok. 300 tys. ha, z czego część musi iść na upełnorolnienie. Możemy przyjąć, że połowa tego zapasu ziemi będzie zużyta na stworzenie samodzielnych gospodarstw w drodze parcelacji prywatnej. Powstanie ich więc około 20 tysięcy. Każde gospodarstwo, powstające z parcelacji, potrzebuje pomocy na zabudowę, inaczej — jak wykazało doświadczenie — zabudowuje się źle. Jeżeli będziemy ostrożni i przypuścimy, że suma pożyczki na jedno gospodarstwo wyniesie około 2 tys. zł, to i tak powstanie kwota ok. 40 milionów zł. Jest to suma o wiele mniej znaczna od cytowanych poprzednio. Ale i tej nie posiadamy.

Zapisywanie środków leczniczych dla ubogich chorych.

W związku z powstałymi wątpliwościami co do sposobu stosowania przepisów § 14 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 24. VI. 1938 r. o określeniu cen aptecznych (Dz. U. R. P. Nr 58, poz. 454) przy zapisywaniu leków dla chorych ubogich — Ministerstwo Opieki Społecznej pismem okólnym z dnia 10. XII. 1938 r. (Dz. Urz. Min. Op. Społ. Nr 26, poz. 350) wyjaśnia, co następuje:

Środki lecznicze, wymienione w załączniku Nr 4 wyżej wymienionego rozporządzenia, zapisuje się wyłącznie chorym ubogim. Lekarze mogą zapisywać lekarstwa dla chorych ubogich tylko w tych przypadkach, gdy udzielają pomocy lekarskiej bezpłatnie lub na warunkach ulgowych i gdy nabycie lekarstwa przez chorego po cenie normalnej stanowi w danej chwili rzeczywistą trudność. Za ulgową pomoc należy również uważać pomoc lekarską, udzielaną przez lekarza choremu ubogiemu w ośrodku zdrowia lub w przychodni społecznej, jeżeli nie jest udzielana pomoc w naturze (w lekach). Nie ma natomiast podstawy do zapisywania przez lekarzy lekarstw na recepty (pharmocopea pro paupere" osobom, które mają prawo do otrzymywania lekarstw na koszt instytucyj rządowych, samorządu terytorialnego oraz objętym państwową pomocą lekarską.

Praca na poszczególnych odcinkach opieki społecznej.

W dniu 15. XII. 1938 r. obradowała w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem Pana Ministra M. Zyndram - Kościałkowskiego 19 sesja Rady Opieki Społecznej. Posiedzenie zagaił P. Minister Zyndram - Kościałkowski. Następnie zabrał głos dyr. K. Okulicz, który złożył srpawozdanie z działaności departamentu, ilustrując rozwój pracy na poszczególnych odcinkach opieki społecznej. Ostatnie lata zaznaczyły się ogromnym rozwojem akcji opiekuńczej nad dziećmi i młodzieżą. Liczba dożywianych dzieci i młodzieży w Polsce wzrosła w ciągu ostatnich dwóch lat przeszło dwukrotnie, dochodząc w okresie 1937/38 do ogromnej cyfry 837.000. Akcja ta będzie nadal rozwijana tak, aby w bieżącym okresie zimowym objąć nią 900.000, w 1939/40 — 940.000, w okresie 1940/41 — 960.000 i w 1941/42 — 1.000.000 dożywianych dzieci, co zaspakajałoby już najbardziej palące potrzeby w tej dziedzinie na terenie całego Państwa. Na koloniach i półkoloniach w ubiegłym sezonie letnim umieszczono 580.000 dzieci, czyli przeszło o 220.000 więcej, niż w r. 1936, a według przewidywań, akcja ta obejmuje w lecie roku przyszłego 640.000, w r. 1940 — 700.000, w r. 1941 — 750.000, wreszcie w roku 1942 — 800.000 dzieci i młodzieży. Jak wynika z tych danych, tendencją czteroletniego planu jest równomierny rozwój dożywiania oraz kolonii i półkolonii tak, aby niemal każde dziecko dożywiane korzystało w czasie wakacyj ze zdrowych wczasów letnich. Chodzi bowiem o to, aby akcja opieki nad dzieckiem odpowiadała kardynalnym zasadom powszechności, celowości i ciągłości.

Jedno z najaktualniejszych zagadnień dzisiejszej Polski, akcja opieki nad dziećmi i młodzieżą, wraz ze wzrostem zasięgu opieki, ulega stałemu i coraz silniejszemu pogłębianiu przez rozwijanie takich specjalnych form pomocy, jak akcja odzieżowa, która w 1938 r. pozwoliła rozdać odzież i obuwie 100.000

dzieciom i młodzieży, akcja tranowa, która dysponuje w 1938 r. 200.000 kg tranu, akcja higieniczno-lekarska, akcja kulturalno-wychowawcza w świetlicach, ogniskach, dziecińcach itp. Wspomnieć również należy o rozpoczętej w r. 1937 akcji rozdawnictwa podręczników i przyborów szkolnych.

Obok tych prac specjalnych, działają stale instytucje, oddawna już opiekujące się zdrowiem dziecka i macierzyństwa, a przede wszystkim niosące pomoc położnym. Stacje opieki nad matką i dzieckiem udzielają pomocy lekarsko-opiekuńczej 200.000 dzieciom oraz odżywiają w kuchniach mlecznych około 70.000 niemowląt.

Godne uwagi jest stałe rozszerzanie akcji opieki nad dzieckiem na terenach wiejskich. Np. w ubiegłym sezonie na terenie województw wschodnich i południowo-wschodnich liczba dzieci wiejskich, objętych akcją dożywiania, stanowiła już około 40 procent ogółu dzieci tam dożywianych Dziecko wiejskie korzysta również w coraz większej mierze z rozdawnictwa tranu, ciepłej odzieży, a zwłaszcza obuwia. Zapoczątkowane przed niespełna trzema laty dziecińce wiejskie skupiają dziś w 2000 ośrodków około 75.000 dzieci wiejskich. Stałym dążeniem będzie rozszerzanie na terenie wsi sieci instytucyj opiekuńczych, jak ogniska matki i dziecka, dziecińce oraz samopomocowych (domy ludowe, świetlice itd.).

W planach akcji opieki nad młodym pokoleniem w Polsce specjalnie silnie podkreślono zagadnienie młodzieży wchodzącej w życie, a zwłaszcza młodzieży pozostające po ukończeniu szkoły powszechnej bez zajęcia i odpowiedniej opieki. Polityka opiekuńcza dąży do zapewnienia tej młodzieży opieki w świetlicach, ogniskach, poprzez wczasy, dożywianie, pomoc doraźną i rozwijanie instytucji, które ułatwiają młodym usamodzielnienie życiowe.

Z innych kwestyj wymienić należy projekty upowszechnienia akcji zwalczania żebractwa i włóczęgostwa oraz rozszerzania przepisów o umieszczaniu w przytułkach i domach pracy przymusowej na całe Państwo.

W ożywionej dyskusji, jaka się wywiązała po referatach, zabierali głos liczni mówcy, poruszając różne kwestie ze wszystkich działów opieki społecznej. Poza tym Rada wyłoniła trzy komisje: a) dla spraw opieki nad dziećmi i młodzieżą, b) dla spraw zwalczania żebractwa, włóczęgostwa i nierządu oraz c) fundacyjną.

Podział administracyjny ziem odzyskanych we Frysztacie i w Czadeckiem oraz o zmianie granic niektórych gmin powiatów cieszyńskiego i frysztackiego.

W myśl ustawy z dnia 31. I. 1939 r. (Dz. Ust. Śl. Nr 2, poz. 6) włączoną do województwa śląskiego na podstawie przepisu ust (1) art. 3 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. XI. 1938 r. o zjednoczeniu z Rzecząpospolitą Polską ziem odzyskanych w listopadzie 1938 r. i o rozciągnięciu na te ziemie mocy obowiązującej niektórych aktów ustawodawczych (Dz. U. R. P. Nr 87, poz. 585) część powiatu frydeckiego przyłącza się: 1) do powiatu frysztackiego obszar, obejmujący części gmin: Gruszów, Hermanice, Michałkowice, Radwanice i Śląska Ostrawa; 2) do powiatu cieszyńskiego obszar, obejmujący gminy i części gmin: Bartowice, Błędowice Górne, Błędowice Średnie, Ligota Dolna, Ligota Górna, Morawka, Noszowice, Szonów, Wojkowice i Żermanice.

Włączona do województwa śląskiego część Czadeckiego przyłącza się do powiatu cieszyńskiego.

Pod względem organizacji samorządu powiatowego obszary powyższe należą do zachodniej części powiatu cieszyńskiego.

Włączone do powiatu frysztackiego części gmin: Gruszów, Hermanice, Michałkowice, Radwanice i Śląska Ostrawa wciela się do gmin sąsiednich, a mianowicie: obszar, stanowiący część dotychczasowej gminy Gruszów, — do gminy Wierzbica; obszary, stanowiące części dotychczasowych gmin Hermanice i Michałkowice, — do gminy Rychwałd; obszary, stanowiące części dotychczasowych gmin Radwanice i Śląska Ostrawa, do gminy Pietwałd.

Włączone do powiatu cieszyńskiego części gmin: Bartowice, Błędowice Górne, Błędowice Średnie, Ligota Dolna, Ligota Górna i Noszowice wciela się do gmin sąsiednich, a mianowicie: obszar, stanowiący część dotychczasowej gminy Bartowice, — do gminy Szonów; obszar, stanowiący część dotychczasowej gminy Błędowice Górne, — do gminy Żermanice; obszar, stanowiący część dotychczasowej gminy Błędowice Średnie — do gminy Błędowice Dolne; obszary, stanowiące części dotychczasowych gmin Ligota Dolna, Ligota Górna i Noszowice, — do gminy Dobracice.

Włączone do powiatu cieszyńskiego z Czadeckiego części gmin Czarne i Oleśna wciela się: obszar, stanowiący część dotychczasowej gminy Czarne, — do gminy Świerczynowiec; obszar stanowiący część dotychczasowej gminy Oleśna — do gminy Łomna Górna.

Nazwę gminy Błędowice Dolne ustala się na „Błędowice".

Upoważnia się Wojewodę Śląskiego do zarządzania w porozumieniu z Śląską Radą Wojewódzką po wysłuchaniu wydziału powiatowego zmian granic gmin wiejskich powiatu frysztackiego i zachodniej części powiatu cieszyńskiego.

Wykaz gmin miejskich i wiejskich zachodniej części powiatu cieszyńskiego z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych w podziale administracyjnym ustawą niniejszą, zawiera załącznik.

Przepisy art. 5 ustawy z dnia 27. X. 1938 r. o podziale administracyjnym i tymczasowej organizacji administracji na obszarze ziem odzyskanych Śląska Cieszyńskiego (Dz. U. Śl. Nr 18, poz. 35) mają odpowiednie zastosowanie przy organizacji administracji w gminach, włączonych do powiatów cieszyńskiego i frysztackiego na podstawie ustawy niniejszej.

Wykaz gmin miejskich i wiejskich zachodniej części powiatu cieszyńskiego.

1. Błędowice
2. Boconowice
3. Bukowiec
4. Bystrzyca
5. Cierlicko Dolne
6. Cierlicko Górne
7. Datynie Dolne
8. Dobracice
9. Domasłowice Dolne
10. Domasłowice Górne
11. Gnojnik
12. Grodziszcze
13. Gródek
14. Guty
15. Herczawa
16. Jabłonków
17. Karpentna
17. Kocobędz
19. Kojkowice
20. Koszarzyska
21. Końska
22. Leszna Dolna
23. Leszna Górna
24. Ligotka Kameralna
25. Łomna Dolna
26. Łomna Górna
27. Łyżbice
28. Milików
29. Mistrzowice
30. Morawka
31. Mosty k/Cieszyna
32. Mosty k/Jabłonkowa

33. Nawsie
34. Niebory
35. Nydek
36. Oldrzychowice
37. Piosek
38. Ropica
39. Rzeka
40. Sibica
41. Skalite
42. Stanisłowice
43. Szobiszowice
44. Szonów
45. Szumbark
46. Śmiłowice
47. Świerczynowiec
48. Toszonowice Dolne
49. Toszonowice Górne
50. Trzanowice
51 Trzycież
52. Trzyniec
53. Tyra
54. Wędrynia
55. Wielopole
56. Wojkowice
57. Żermanice
58. Żuków Dolny
59. Żuków Górny
60. Żywocice.

Uczczenie Juliusza Słowackiego.

Zawiązany w Krzemieńcu Komitet Uczczenia Juliusza Słowackiego — ze względu na przypadającą w roku bieżącym 90 rocznicę Jego śmierci i 130 rocznicę Jego urodzin — pragnie wysiłkiem całego narodu uczcić Wieszcza przez wykupienie domku wraz z całą sadybą, w którym się urodził i który w swoim czasie był własnością Jego rodziny oraz przez wybudowanie w Krzemieńcu domu kultury i sztuki im. Jiliusza Słowackiego.

Celem zebrania niezbędnych na zrealizowanie powyższych celów funduszów, Komitet przystępuje do zorganizowania zbiórki na całym terenie Rzeczypospolitej. Biorąc pod uwagę znaczenie dla narodu twórczości Juliusza Słowackiego oraz dążenie do stworzenia ku Jego czci w rodzinnym mieście — Pan Minister Spraw Wewnętrznych pismem okólnym z dnia 24. I. 1939 r. (Dz. Urz. Min Spr. Wewn. Nr 2, poz. 7) zaleca związkom samorządowym jak najprzychylniejsze ustosunkowanie się do zamierzeń wyżej wymienionego Komitetu przez okazanie mu pomocy oraz przyczynienie się choćby drobnym udziałem finansowym do pokrycia kosztów uczczenia pamięci Juliusza Słowackiego.

Powyższe należy podać do wiadomości zarządom gmin wiejskich i miast niewydzielonych.

Godła i barwy państwowe oraz oznaki i pieczęcie.

Obwieszczeniem z dnia 12. X. 1938 ogłoszony jednolity tekst (Dz. U. R. P. Nr 2, poz. 8 z roku 1939) rozporządzenia z dnia 13 XII. 1927 o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach i pieczęciach. W myśl tego rozporządzenia godłami państwowymi są:

1) herb państwowy, tj. wizerunek orła białego z głową zwróconą w prawo (dla patrzącego w lewo), ze skrzydłami rozwiniętymi, z koroną i dziobem oraz szponami złotymi (orzeł państwowy) na prostokątnej tarczy w polu czerwonym;

2) chorągiew Rzeczypospolitej, przysługująca wyłącznie Prezydentowi Rzeczypospolitej, tj. chorągiew barwy czerwonej z wizerunkiem orła państwowego pośrodku i z obramieniem dookoła. Stosunek szerokości do długości chorągwi wynosi 5 : 6, wysokość wizerunku orła państwowego w stosunku do szerokości chorągwi 3 : 5.

Barwami państwowymi są kolory biały i czerwony w dwóch poziomych równoległych pasach o równej szerokości i długości, z których górny jest biały, dolny zaś czerwony. Kolor czerwony odpowiada barwie cynobru.

Dla władz i urzędów, zakładów, instytucji i przedsiębiorstw samorządu terytorialnego ustanawia się o z n a k i, złożone z herbu województwa, do którego należą, i z napisu odpowiadającego ich nazwie. Związki samorządu terytorialnego mogą w oznakach swych władz i urzędów oraz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw w miejscu, przewidzianym dla herbu wojewódzkiego, umieścić swój własny herb, nadany względnie zatwierdzony w myśl przepisu ustępu następnego. Miastom, odznaczonym orderem, oraz województwom, nadaje herby, względnie zatwierdza je Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów, przedstawiony w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Poza tym herby związków samorządu terytorialnego zatwierdza względnie nadaje według swobodnego uznania Minister Spraw Wewnętrznych po porozumieniu się z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na wniosek organu zarządzającego i organu stanowiącego odnośnego związku samorządu terytorialnego. Prezydenci miast i burmistrzowie, wójtowie, sołtysi oraz w razie powzięcia odpowiedniej uchwały przez organ stanowiący związku samorządowego, zatwierdzonej przez władzę nadzorczą, inne organa związku samorządowego mogą przy wykonywaniu czynności służbowych i przy wystąpieniach reprezentacyjnych nosić specjalne oznaki, ustanowione przez Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Prezydenci miast oraz burmistrzowie będą mogli nadal używać dotychczas przez nich używanych innego rodzaju, o ile uzyskają na to zezwolenie państwowej władzy nadzorczej.

W miastach posiadających w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia własne f l a g i miejskie, używanie tych flag będzie nadal dopuszczalne po uzyskaniu na to zgody państwowej władzy nadzorczej, która decyduje według swego swobodnego uznania.

P i e c z ę c i ą urzędową władz i urzędów oraz zakładów, instytucji i przedsiębiorstw samorządu terytorialnego jest pieczęć owalna z dłuższą osią owalu pionową.

W pieczęciach urzędowych władz i urzędów samorządowych znajduje się orzeł państwowy oraz pod nim napis, odpowiadający nazwie danej władzy względnie urzędu. W pieczęciach zakładów, instytucji i przedsiębiorstw samorządu terytorialnego znajduje się herb województwa, do którego należą, oraz pod herbem napis, odpowiadający nazwie danego zakładu, instytucji lub przedsiębiorstwa. Związki samorządu terytorialnego mogą w pieczęciach swych zakładów, instytucji i przedsiębiostrw w miejscu przewidzianym dla herbu wojewódzkiego, umieścić swój własny herb, nadany względnie zatwierdzony w myśl przepisów art. 4 ust. 3. Miasta, posiadające historycznie uzasadnione herby, zatwierdzone na podstawie art. 4 ust. 3, mogą w pieczęciach władz i urzędów miejskich używać tych herbów zamiast orła państwowego. Pieczęcie dla związków samorządu gospodarczego i zawodowego oraz innych instytucji prawnopublicznych zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Osobom i instytucjom prywatnym nie wolno używać pieczęci z orłem państwowym ani też nie wolno im używać w celach handlowych oraz na blankietach i szyldach herbu państwowego. Przepis ustępu pierwszego stosuje się także

do herbów wojewódzkich oraz do herbów powiatowych lub gminnych związków samorządu terytorialnego. Właściwe związki samorządowe mogą za zgodą wojewody, a m. st. Warszawa za zgodą Ministra Spraw Wewnętrznych — udzielać zezwoleń na używanie swych herbów osobom i instytucjom w celach handlowych oraz na blankietach i szyldach. Zezwolenie można cofnąć, jeżeli wymaga tego interes publiczny.

Kto bezprawnie używa godła państwowego, oznaki władzy państwowej, samorządowej lub korporacji publiczno-prawnej, bandery handlowej morskiej, polskiego znaku pocztowego oraz flagi niewojennych statków państwowych, podlega w drodze administracyjnej karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do 3.000 złotych, albo jednej z tych kar.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w 3 miesiące po ogłoszeniu.

Władze, urzędy, zakłady, instytucje i przedsiębiorstwa samorządu terytorialnego dostosują swe oznaki i pieczęcie do przepisów rozporządzenia niniejszego najpóźniej z końcem roku następującego po roku, w którym herby odnośnych województw lub inne herby związków samorządu terytorialnego będą nadane lub zatwierdzone.

Zalecenie wydawnictwa „Polskie prawo o postępowaniu administracyjnym" w opracowaniu mgra Jana Grzbieli.

Nakładem Drukarni Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach ukazało się wydawnictwo pt. „Polskie prawo op ostępowaniu administracyjnym" w opracowaniu mgra Jana Grzbieli z przedmową prof. Uniw. Jagiell. dra Jerzego Stefana Langroda.

Wydawnictwo obejmuje tekst rozporządzenia Prezydenta R. P. z 22. III. 1928 r. o postępowaniu administracyjnym w brzmieniu aktualnym obecnie oraz obszerny komentarz do poszczególnych artykułów tego prawa, wyciągi z okólników i instytucyj ministerialnych, tudzież wskazówki bibliograficzne, podające wszystkie ogłoszone w poważnej prasie fachowej artykuły i rozprawy z zakresu prawa o postępowaniu administracyjnym. Ponadto w części drugiej wydawnictwo zawiera wyczerpująco zebrane orzeczenia Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz Trybunału Kompetencyjnego, zestawione do poszczególnych artykułów prawa o postępowaniu administracyjnym, z pozostawieniem niezadrukowanych stron, co pozwala na notowanie w przyszłości dalszych uzupełnień czy zmian.

Dzięki przejrzystemu układowi obszernego materiału i szczegółowemu skorowidzowi rzeczowemu książka może oddać znaczne usługi i ułatwić pracę urzędnikom administracji samorządowej, nie mającym możności zbierania z różnych wydawnictw orzecznictwa N. T. A. oraz wyjaśnień i innych materiałów pomocniczych do prawa o postępowaniu administracyjnym. Dlatego też omawiana książka powinna się znaleźć w rękach każdego referenta-samorządowca, jako jego stały podręcznik.

Wojewoda Śląski okólnikiem z dnia 20. XII. 1938 r. (Gaz. Urz. Woj. Śl. Nr 53, poz. 420) zwraca przeto uwagę PP. Burmistrzom, Naczelnikom Okręgów

Urzędowych i Naczelnikom Gmin na to wydawnictwo i jako nader praktyczny i niezbędny w administracji samorządowej podręcznik zaleca go do użytku Magistratów, Okręgów Urzędowych i Urzędów Gminnych, nadmieniając, że zalecone zostało ono przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych do użytku władz administracji ogólnej na terenie całego Państwa (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. Nr 22 z 1938 r. str. 374).

Książka jest do nabycia w Drukarni Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w Katowicach, ul. Francuska 47 — Konto P. K. O. nr 302.293 po cenie 5,80 zł za egzemplarz. Przy zakupie ponad 10 egzemplarzy Drukarnia udziela znacznego rabatu.

Utworzenie Oddziału Inspekcji Samorządowej w Urzędzie Śląskim.

Wojewoda Śląski zarządzeniem z dnia 22. XII. 1938 r. utworzył w Urzędzie Wojewódzkim Śląskim z dniem 1. I. 1939 r. w Wydziale Samorządowym nowy oddział III. p. n. Inspekcji Samorządowej.

Celem nowego oddziału jest usprawnienie inspekcji wojewódzkiej w zakresie administracji i gospodarki związków samorządu terytorialnego woj. śląskiego.

O utrzymywaniu w aktualności ewidencji osób, wyznaczonych do organów opl.

Pan Minister Spraw Wewnętrznych wydał w dniu 13. I. 1939 r. (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr 1, poz. 1) następujący okólnik:

W celu utrzymania w aktualności ewidencji osób, wyznaczonych do organów obrony przeciwlotniczej w związku z odbywającym się stale ruchem ludności, zarządzam, co następuje:

1. W rejestrach mieszkańców, prowadzonych przez zarządy gmin, czy to w formie księgi, czy też w postaci kartoteki, należy w rubryce „uwagi" wpisywać adnotację (w skrótach) o przynależności danej osoby do odnośnego organu obrony przeciwlotniczej.

2. Adnotacje takie należy czynić tylko w stosunku do osób przewidzianych do:

a) organów kierowniczych opl. miasta i samoobrony, podając: „k-t opl. miasta" (komendant opl. miasta), „z-a k-ta opl. miasta" (zastępca komendanta opl. miasta), „szef sł..." (szef służby.... podać jakiej), „k-t. opl. dz-nicy" (komendant opl. dzielnicy), „z-a k-ta opl. dzielnicy" (zastępca komendanta opl. dzielnicy), „k-t opl. domu (bloku)" (komendant opl. domu (bloku), „z-a k-ta opl. domu (bloku)" (zastępca komendanta opl. domu (bloku);

b) organów wykonawczych opl. miasta, podając „sł. pgaz." (służba przeciwgazowa), „sł. ppoż." (służba przeciwpożarowa), „sł. rat.-san." (służba ratowniczo-sanitarna) itp.

3. W stosunku do osób, które nie są wyznaczone do wymienionych wyżej organów, wszelkie adnotacje są zbędne.

4. Adnotacje, o których wyżej mowa, mają być również dokonywane i w „Wyciągach z rejestru mieszkańców" (wzór A do powołanego rozporządzenia).

5. W celu zapoczątkowania prowadzenia tych adnotacji, zainteresowane w akcji opl. zarządy gmin dokonają niezwłocznie odpowiednich wpisów, w wprowadzonym przez nie rejestrze mieszkańców, odnośnie osób już wyznaczonych do wymienionych wyżej organów opl.

Analogicznie, każdy fakt wyznaczenia dalszychc osób do wymienionych organów opl. musi być przedmiotem bezzwłocznego wpisu do rejestrów (wyciągów).

6. O wszelkich zmianach miejsc zamieszkania, zaszłych w rejestrze mieszkańców w stosunku do tych osób, prowadzący te rejestry zawiadamiają niezwłocznie właściwą komórkę opl. zarządu gminy.

7. Na podstawie tego zawiawiadomienia komórka opl. dokonuje odpowiednich zmian w prowadzonej ewidencji osób, wyznaczonych do organów opl.

8. Zarządy gmin niezainteresowane w akcji przygotowania opl. obowiązane są również do prowadzenia adnotacji tak w rejestrach, jak i w wyciągach z rejestrów, w sposób, ustalony niniejszym zarządzeniem na podstawie otrzymywanych wyciągów z rejestrów osób, przybywających do danej gminy.

Bliższe wskazówki co do prowadzenia samej ewidencji osób, wyznaczonych do organów obrony przeciwlotniczej, zostaną podane dodatkowo.

Bezpłatność wpisów z aktów urodzenia zabiegających o pracę młodocianych.

W myśl art. 6 ustawy z dnia 2. VI. 1924 r. o pracy młodocianych (Dz. U. R. P. Nr 65, poz. 636), warunkiem przyjęcia ich do pracy jest przedstawienie świadectwa ukończenia lat 15, przy czym świadectwa te wolne są od wszelkich opłat zarówno stemplowych, jak i administracyjnych.

Nie ulega wątpliwości, że używając pojęcia „świadectwo", miał ustawodawca na myśli dowód z aktu urodzenia, zważywszy, że w świetle ówczesnego ustawodawstwa ten akt tylko mógł być przyjęty za jedynie miarodajny wykładnik wieku jednostki.

Wobec stwierdzonych faktów nieprzestrzegania powołanej na wstępie zasady, należy w myśl pisma okólnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 3. II. 1939 r. (Dz. Urz. Nr 3, poz. 16) przytoczone uwagi podać do wiadomości i ścisłego stosowania podległym urzędnikom stanu cywilnego oraz osobom, pełniącym funkcje tych urzędników.

Kodeks służby w samorządzie terytorialnym.

Konieczność ustawodawczego unormowania praw i obowiązków pracowników samorządowych została uznana od dawna zarówna przez czynniki parlamentarne i rządowe jak i przez bezpośrednio zainteresowane związki samorzą-

dowe i pracowników tych związków, mimo to jednak od chwili wycofania projektów ustaw pracowniczych z Sejmu w 1937 r. nie podjęto żadnej inicjatywy, by te piekące sprawy uregulować.

Prace w tej dziedzinie podjęły w tym stanie rzeczy organizacje pracownicze, współdziałające w Radzie Naczelnej Związków Pracowników Samorządowych, przy czym wynikiem tych prac jest projekt Kodeksu Służby w Samorządzie Terytorialnym.

Projekt ten ma być niebawem zgłoszony do laski marszałkowskiej w redakcji uzgodnionej z Prezydium Rady, co nie przesądza możności zgłaszania poprawek, zmian lub uzupełnień ze strony poszczególnych związków.

Projektowany Kodeks Służby ujmuje w formie jednej ustawy całokształt praw i obowiązków pracowników samorządowych, które miały być unormowane czterema odrębnymi ustawami. Przy opracowaniu tego kodeksu miano z jednej strony na uwadze dotychczasowe projekty rządowe z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych przez Komisję Administracyjno-Samorządową Sejmu, z drugiej zaś wnioski mniejszości oraz poprawki zgłaszane przez związki pracownicze.

Zamierzenia ustawodawcze

USTAWA *)

z dnia ....

o zmianie niektórych przepisów o ustroju miast

Art. 1.

(1) Organem stanowiącym i kontrolującym w miastach jest rada miejska.
(2) Organem zarządzającym i wykonawczym w miastach jest zarząd miejski.
(3) Zarząd miejski, działający kolegialnie, nosi nazwę magistratu.

Art. 2.

(1) Kadencja rady miejskiej trwa lat pięć.

(2) Radni, powołani z listy zastępców lub z wyborów uzupełniających, sprawują swe mandaty tylko do końca kadencji.

Art. 4.

(1) Nie mogą wchodzić w skład rady miejskiej i zarządu miejskiego pozostający w służbie czynnej: wojskowi, funkcjonariusze właściwych terytorialnie powiatowych i wojewódzkich władz administracji ogólnej oraz powiatowych związków samorządowych, funkcjonariusze policji i straży granicznej.

(2) Funkcjonariusz miasta lub jego zakładów i przedsiębiorstw, wybrany do rady miejskiej lub na członka zarządu miejskiego, musi zrzec się swej posady, jeżeli przyjmie wybór i jeżeli w ciągu 7 dni po wyborze złoży na ręce kierownika zarządu miej-

*) Projekt tej ustawy został uchwalony przez Śląską Radę Wojewódzką w dniu 30 stycznia 1939 r. (Druk sejmowy Nr 198/IV).

skiego oświadczenie o przyjęciu wyboru, a w razie wyboru na członka zarządu miejskiego — gdy władza właściwa wybór zatwierdzi. Niezłożenie oświadczenia o przyjęciu wyboru i o zrzeczeniu się posady powoduje utratę mandatu.

Art. 5.

(1) Kto wyraził zgodę na postawienie swej kandydatury do organu ustrojowego miasta na niepłatne stanowisko z wyboru, obowiązany jest przyjąć mandat i sprawować go do końca kadencji, dopóki mieszka na obszarze miasta i posiada prawo wybieralności.

(2) Do złożenia mandatu przed upływem kadencji uprawniony jest każdy z mocy ustawy, kto objął urząd publiczny, bądź przyjął mandat w innym organie ustrojowym w tym samym mieście lub w innym związku samorządowym.

(3) Władze, o których mowa w ust. (4), zezwolą na złożenie mandatu przed upływem kadencji danego organu osobom, które:

a) wskutek ułomności fizycznej lub znacznie nadwątlonego zdrowia, bądź też złego położenia gospodarczego nie mogą sprawować obowiązków publicznych;
b) są stale zatrudnione poza obszarem miasta, albo mają zajęcie, połączone z częstym i dłuższym wydalaniem się poza obszar miasta;
c) podadzą inne ważne powody, zasługujące na uwzględnienie.

(4) Do orzekania w sprawach, o których mowa w ustępie poprzedzającym, powołany jest: w stosunku do organów ustrojowych miasta, liczącego do 10.000 mieszkańców — wydział powiatowy, w stosunku zaś do organów ustrojowych innych miast — magistrat.

(5) Władze, wymienione w ustępie poprzedzającym, mają prawo nałożyć na osobę, która bezprawnie odmówiła przyjęcia mandatu lub złożyła go przed upływem kadencji i od obowiązków tych nie jest zwolniona w myśl ust. (3), jednorazowe świadczenie w wysokości od 10 zł do 1.000 zł na korzyść miasta. Stronie służy prawo zaskarżenia powyższych decyzyj w ciągu 14 dni po dniu doręczenia do Wojewody Śląskiego, orzekającego ostatecznie przy współudziale Śląskiej Rady Wojewódzkiej z głosem stanowczym.

Art. 6.

(1) Radny miejski i członek zarządu miejskiego tracą mandaty, gdy w okresie sprawowania mandatu zajdzie albo wiadoma zostanie okoliczność, która wyłączałaby wybieralność danej osoby.

(2) Radny miejski podlega z mocy ustawy zawieszeniu w sprawowaniu mandatu na czas postępowania karnego w sprawach o zbrodnie, zagrożone karą dodatkową utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, od chwili wszczęcia śledztwa, w postępowaniu zaś karnym bez śledztwa od chwili doręczenia aktu oskarżenia.

(3) Do orzekania w sprawach, wymienionych w ust. (1) i (2), powołany jest przewodniczący danego organu ustrojowego, a wstos unku do przełożonego miasta — władza nadzorcza.

Art. 7.

Opuszczenie bez usprawiedliwionych powodów trzech kolejnych posiedzeń (obrad) rady miejskiej powoduje utratę mandatu radnego miejskiego ze skutkami, przewidzianymi w art. 5 ust. (5). Do orzekania w powyższych sprawach powołane są władze, wymienione w art. 5 ust. (4).

Art. 8.

Do czasu wydania jednolitej dla województwa śląskiego ustawy o odpowiedzialności służbowej członków organów zarządzających związków samorządu terytorialnego przepisy ust. (2) i (3) art. 6 i art. 7 stosuje się odpowiednio do członków zarządów miejskich na obszarze powiatów bielskiego, cieszyńskiego i frysztackiego i w mieście Bielsku.

Art. 9.

(1) Na czele zarządu miejskiego stoi burmistrz, a w miastach wydzielonych z powiatowych związków samorządowych — prezydent miasta. Zastępcą burmistrza jest wiceburmistrz, zastępcą prezydenta miasta — wiceprezydent.

(2) Członkowie zarządu miejskiego z wyjątkiem osób, wymienionych w ust. (1), noszą nazwę ławników.

Art. 10.

(1) Zarząd miejski składa się: z burmistrza i wiceburmistrza, bądź prezydenta miasta i jednego lub też stosownie do postanowień ust. (2) większej liczby wiceprezydentów, a ponadto we wszystkich miastach z odpowiedniej liczby ławników.

(2) W miastach Katowicach i Chorzowie, rada miejska może zwykłą większością głosów powziąć uchwałę o powiększeniu liczby wiceprezydentów do 2, jeżeli władza nadzorcza zatwierdzi uchwałę o ustanowieniu urzędu drugiego wiceprezydenta, uznając, że wymaga tego większy rozwój gospodarki miejskiej oraz stan i znaczna liczba zakładów i przedsiębiorstw.

(3) Liczba ławników wynosi 10 % ustawowej liczby radnych miejskich i nie może być mniejsza od 3. Ułamki, wypadające przy powyższym obliczeniu, przyjmuje się za jedynkę

Art. 11.

(1) Wybrany do zarządu miejskiego może być każdy, kto odpowiada warunkom wybieralności do rady miejskiej.

(2) Warunek zamieszkania nie dotyczy kandydatów na stanowiska zawodowych członków zarządu miejskiego.

Art. 12.

Burmistrza i wiceburmistrza, bądź prezydenta miasta i wiceprezydenta (wiceprezydentów) wybierają radni miejscy w głosowaniu tajnym większością głosów ustawowej ich liczby. Przy zachowaniu tej zasady należy w razie potrzeby zastosować głosowanie ściślejsze.

Art. 13.

(1) Ławników wybierają radni miejscy w głosowaniu tajnym i stosunkowym, na podstawie list kandydatów, uprzednio należycie zgłoszonych.

(2) Przeprowadzeniem wyborów kieruje komisja wyborcza, składająca się z przewodniczącego rady miejskiej oraz dwóch członków, powołanych przez przewodniczącego.

(3) Przed rozpoczęciem głosowania przewodniczący wzywa radnych do składania list kandydatów. Lista kandydatów ma zawierać conajmniej podwójną ilość kandydatów w stosunku do liczby ławników, których należy wybrać.

(4) Listy kandydatów, zgłoszone w czasie, wyznaczonym przez przewodniczącego, komisja wyborcza bada i unieważnia te listy lub te kandydatury na poszczególnych listach, które nie odpowiadają przepisom niniejszej ustawy.

(5) Listy, uznane za ważne, przewodniczący opatruje kolejno numerami, wykłada je do wglądu radnych w miejscu widocznym i łatwo dostępnym, po czym wzywa radnych do oddania głosu na jedną z wyłożonych list.

(6) Głosuje się za pomocą karty do głosowania, na której wyborca wypisuje numer danej listy kandydatów. Numer listy może być wypisany ręcznie lub odbity sposobem mechanicznym.

(7) Jeden z członków komisji wyborczej odczytuje nazwiska radnych w porządku alfabetycznym, a radni w miarę wywoływania nazwisk rzucają do urny karty do głosowania. Po ukończeniu głosowania komisja wyborcza dokonywa obliczenia głosów.

(8) Przy podziale mandatów stosuje się odpowiednio przepisy o wyborze radnych miejskich.

(9) Z czynności wyborczej spisuje się protokół, który podpisują członkowie komisji wyborczej. Odpis protokółu zarząd miejski przesyła władzom nadzorczym.

Art. 14.

(1) W razie opróżnienia się mandatu ławnika przy powoływaniu zastępcy z danej listy kandydatów stosuje się odpowiednie przepisy, dotyczące powoływania zastępców radnych miejskich.

(2) W razie wyczerpania zastępców z danej listy kandydatów mandat pozostaje nieobsadzony do końca kadencji.

(3) Jeżeli ilość ławników zmniejszy się poniżej połowy ustawowej ich liczby, przewodniczący rady miejskiej zarządzi wybory uzupełniające, które odbędą się stosownie do przepisów art. 13.

Art. 15.

(1) Kadencja zarządu miejskiego trwa lat pięć.

(2) Zawodowi członkowie zarządu miejskiego (art. 16) wybierani są na lat dwanaście.

(3) Ławnicy, powołani z listy zastępców lub z wyborów uzupełniających, urzędują tylko do końca kadencji.

(4) Członkowie organu zarządzającego, z wyjątkiem członków zawodowych, ustępujący wskutek upływu kadencji, urzędują do chwili ukonstytuowania się nowo wybranego organu.

Art. 16.

(1) Na urząd prezydenta miasta i wiceprezydenta oraz na urząd burmistrza w miastach, liczących według ostatniego powszechnego urzędowego spisu ludności ponad 20.000 mieszkańców, mogą być powoływani tylko zawodowi prezydenci miast, zawodowi wiceprezydenci i zawodowi burmistrzowie. Na urzędy burmistrzów w miastach, liczących poniżej 20.000 mieszkańców, mogą być powoływani zarówno niezawodowi, jak i zawodowi burmistrzowie, na urzędy zaś wiceburmistrzów we wszystkich miastach mogą być powoływani z reguły wiceburmistrzowie niezawodowi.

(2) Powołanie zawodowego burmistrza w miastach, liczących poniżej 20.000 mieszkańców, może nastąpić na podstawie uchwały rady miejskiej po zatwierdzeniu tej uchwały przez władzę nadzorczą.

Art. 17.

(1) Powołanie zawodowych prezydentów miast, wiceprezydentów i burmistrzów następuje z reguły na podstawie konkursu. Rada miejska może odstąpić od rozpisania konkursu na podstawie uchwały, powziętej zwykłą większością głosów i zatwierdzonej przez władzę nadzorczą.

(2) Przed dokonaniem wyboru zawodowych członków zarządu miejskiego rada miejska ustala wysokość uposażenia, przywiązanego do mającego się obsadzić stanowiska. Uchwała rady miejskiej w tym przedmiocie wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej.

Art. 18.

(1) Wybór prezydentów miast i wiceprezydentów podlega zatwierdzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych.

(2) Wybór burmistrzów i wiceburmistrzów oraz ławników wmiastach ponad 10.000 mieszkańców podlega zatwierdzeniu Wojewody Śląskiego, w pozostałych miastach — starosty powiatowego.

(3) Wojewoda Śląski może odmówić zatwierdzenia wyboru członka zarządu miejskiego za zgodą Śląskiej Rady Wojewódzkiej, starosta powiatowy — za zgodą wydziału powiatowego.

Art. 19.

Wybrani członkowie zarządu miejskiego składają przysięgę służbową według roty dla urzędników państwowych. Przysięgę odbiera od prezydentów miast, wiceprezydentów i burmistrzów Wojewoda Śląski lub delegowany przez niego przedstawiciel władzy nadzorczej. Od pozostałych członków zarządu miejskiego przysięgę odbiera przełożony miasta.

Art. 20.

(1) Na posiedzeniach rady miejskiej przewodniczy burmistrz (wiceburmistrz), bądź prezydent miasta (wiceprezydent).

(2) Znosi się instytucję odrębnych prezydiów rad miejskich. Protokołowanie przebiegu obrad i inne czynności, związane z działalnością rady miejskiej, należy do zarządu miejskiego.

(3) Burmistrz lub prezydent miasta, przewodnicząc w radzie miejskiej, nie bierze udziału w głosowaniu.

(4) W przypadkach, w których chodzi o wybory członków zarządu miejskiego i komisji rewizyjnej oraz gdy rada miejska rozpatruje sprawozdania i wnioski komisji rewizyjnej lub podejmuje w tym zakresie uchwały, obradom rady miejskiej przewodniczy jeden z członków rady, wybranych w tym celu każdorazowo przez radę zwykłą większością głosów.

Art. 21.

W miastach na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego zakres działania organów ustrojowych miasta — rady miejskiej i zarządu miejskiego (magistratu) — pozostaje niezmieniony; w miastach, położonych na tym obszarze, nie posiadających dotychczas magistratu jako kolegialnego zarządu miejskiego, do magistratu, ukonstytuowanego na podstawie przepisów niniejszej ustawy należeć będą kompetencje, wynikające z przepisów prawnych, obowiązujących w górnośląskiej części województwa śląskiego.

Art. 22.

W miastach, położonych na obszarze powiatu bielskiego, cieszyńskiego i frysztackiego oraz w mieście Bielsku do zarządu miejskiego, działającego kolegialnie jako magistrat, należą następujące sprawy:

a) przygotowanie wszystkich spraw, w których stanowi rada miejska;
b) mianowanie na stałe funkcjonariuszów miejskich na stanowiska w służbie miejskiej, nie wyłączając zakładów i przedsiębiorstw miejskich, w granicach etatu stanowisk, ustalonego przez radę miejską; przyjmowanie innych funcjonariuszów do służby miejskiej należy do burmistrza;
c) rozpatrywanie i zatwierdzanie ofert, składanych przy wszelkich przetargach publicznych w myśl obowiązujących przepisów i zasad, ustalonych przez radę miejską;
d) inne sprawy, zastrzeżone do kolegialnego decydowania w myśl obowiązujących przepisów.

Art. 23.

W sprawie rozwiązywania rady miejskiej służą Wojewodzie Śląskiemu w stosunku do miast na obszarze powiatów bielskiego, cieszyńskiego i frysztackiego oraz w stosunku do miasta Bielska te same uprawnienia, jakie posiada w stosunku do miast, po-

łożonych na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego, na podstawie art. 1 ustawy z dnia 11 maja 1927 r. (Dz. U. Śl. Nr 13, poz. 26), ustalającego nowe brzmienie §-fu 79 ordynacji miejskiej z dnia 30 maja 1853 r.

Art. 24.

W miastach, posiadających kolegialny zarząd miejski według przepisów dotychczasowych, zawodowi ławnicy (płatni członkowie magistratu) czynni w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, sprawować będą swe funkcje do końca kadencji, na którą zostali wybrani. W tych przypadkach liczba członków kolegialnego zarządu miejskiego, ustalona w myśl przepisów niniejszej ustawy, odpowiednio się powiększy na czas aż do wygaśnięcia mandatów zawodowych ławników.

Art. 25.

Na obszarze powiatu bielskiego i wschodniej części powiatu cieszyńskiego czynności, należące w myśl przepisów niniejszej ustawy do wydziału powiatowego, spełniać będzie do czasu wprowadzenia na tym obszarze samorządu powiatowego — starosta powiatowy.

Art. 26.

Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Wojewodzie Śląskiemu.

Art. 27.

(1) Ustawa niniejsza wchodzi w życie 14 dnia po dniu jej ogłoszenia z tym:

a) że przepisy art. 5 — 8 będą miały zastosowanie odnośnie do członków miejskich organów ustrojowych, wybranych na podstawie przepisów ustawy o wyborze radnych miejskich i ustawy niniejszej;

b) że przepisy art. 10 do 22 będą miały zastosowanie do miejskich organów ustrojowych, wybranych na podstawie przepisów ustawy o wyborze radnych miejskich i ustawy niniejszej.

(2) Z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy tracą moc obowiązującą przepisy, wydane w sprawach unormowanych w ustawie niniejszej i przepisy sprzeczne z jej postanowieniami.

Uzasadnienie.

Projekt ustawy o wyborze radnych miejskich, uchwalony przez Śląską Radę Wojewódzką i przesłany na drogę ustawodawczą, wprowadza jednolity system wyboru do rad miejskich we wszystkich miastach województwa śląskiego. Ten jednolity system wyborczy nie jest jednak dostosowany do obecnie obowiązujących przepisów o ustroju miast, które to przepisy zawarte są w dwóch różnych ustawach (ordynacjach wyborczych), pochodzących z prawodawstwa państw zaborczych. Projektowane przepisy wyborcze, normujące postępowanie wyborcze do rad miejskich, dostosowane są do nowego ustroju miejskiego, jaki na terenie całego Państwa poza obszarem województwa śląskiego wprowadzony został w drodze ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 294). Reforma i ujednolicenie ustroju samorządu miejskiego na obszarze województwa śląskiego pójdzie niewątpliwie torami, wytyczonymi przez wymienioną ustawą państwową.

Ze względu na stan prac w Sejmie Śląskim w zakresie reformy ustroju gminy wiejskiej, jak również ze względu na pilność sprawy wydania nowych przepisów wyborczych do rad miejskich opracowanie i wniesienie na drogę usta-

wodawczą całkowitego projektu ustawy o ustroju miast w czasie obecnym nie jest wskazane. Przygotowanie bowiem takiego jednolitego przedłożenia ustawodawczego wymaga z natury rzeczy dłuższego postępowania wstępnego, umożliwiającego wysłuchanie opinii zainteresowanych zrzeszeń związków samorządowych. Z tych powodów celem nieopóźniania pracy nad projektem ustawy o wyborze radnych miejskich projektowana ustawa zmienia tylko niektóre szczegóły ustroju miejskiego celem umożliwienia przeprowadzenia wyborów do rad miejskich we wszystkich miastach województwa na podstawie jednolitej.

Nie mniej jednak projektowana ustawa oznacza reformę w zakresie podstawowych urządzeń samorządu miejskiego, wprowadzając w miejsce dotychczasowych odmiennych urządzeń instytucje jednolite. W ten sposób projektowana ustawa będzie dużym krokiem w kierunku ujednolicenia ustroju samorządu miast na terenie województwa i upodobnienia instytucji tego samorządu do ustroju samorządu miejskiego na terenie całego Państwa.

Spośród spraw, unormowanych w projekcie ustawy, wymienić należy:

1) Ustalenie jednolitej terminologii organów ustrojowych samorządu miejskiego (art. 1).

2) Wprowadzenie jednolitej struktury rady miejskiej jako organu stanowiącego i kontrolującego i zarządu miejskiego jako organu zarządzającego i wykonawczego (art. 1 — 3, 9 — 22).

3) Ustalenie jednolitej kadencji rady miejskiej (art. 3).

4) Unormowanie stanowiska prawnego radnych miejskich (art. 2, 4 — 7).

5) Prowizoryczne określenie kompetencji magistratu w miastach na obszarze cieszyńskiej części województwa śląskiego i na obszarze ziem odzyskanych.

We wszystkich powyższych sprawach projektowana ustawa wzoruje się zasadniczo na reformie państwowej, przeprowadzonej wspomnianą wyżej ustawą o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, uzupełniając ją dodatkowymi przepisami w niektórych szczegółach. Tak np. projekt ustawy wprowadza przepisy o wyborze ławników, stosując system wyborów proporcjonalnych (art. 13).

Ze Związku Gmin Województwa Śląskiego

Osobiste

Z okazji objęcia stanowiska Starosty Rybnickiego przez Pana Burmistrza Mgr Fryderyka A n t e s a Zarząd Związku Gmin Województwa Śląskiego złożył życzenie najowocniejszej pracy na nowej placówce.

Przy tej okazji Zarząd Związku złożył podziękowanie za dotychczasową owocną pracę w Zarządzie oraz współpracę z organem Związku „Orędownikiem Samorządu".

Komunikaty

Wojewódzki Obywatelski Komitet
Zbiórki na Budowę Katedry Śląskiej
w Katowicach
ul. Plebiscytowa Nr 36

Katowice, dnia 30 grudnia 1938 roku.

Do

Zarządu Związku Gmin Woj. Śl.

w Katowicach

Celem przyśpieszenia i wykończenia Katedry Śląskiej zawiązał się we wrześniu 1938 r. Wojewódzki Obywatelski Komitet, który wezwał całe społeczeństwo do ofiarności na rzecz budowy Katedry. Na apel Komitetu zgłosiły gotowość do współudziału w akcji zbiórkowej wszystkie warstwy społeczeństwa śląskiego i grupy gospodarcze Ślaską, przekazując odpowiednie kwoty na cele budowy.

Z uwagi na doniosłość i ważność podjętej akcji Wojewódzki Komitet zwrócił się również i do tamt. Związku w dniu 20. IX. 1938 r. z prośbą, by Korporacje Samorządu Terytorialnego przyczyniły się swą ofiarnością do przyśpieszenia budowy tego monumentalnego dzieła.

Samorządy jednak zrzeszone w tamt. Związku mimo szczerego i pozytywnego ustosunkowania się do tej akcji nie były w stanie zadeklarować i przekazać większych kwot z uwagi na nieprzewidziane tego rodzaju wydatki w swych budżetach za rok 1938/39, przyrzekając na przyszłość finansowe poparcie akcji zbiórkowej.

W związku z powyższym Wydział Wykonawczy Komitetu zwraca się z gorącym apelem, by tamt. Zarząd wezwał poszczególne korporacje do wstawienia w swych preliminarzach budżetowych na rok 1939/40 odpowiednich kwot na cele budowy katedry.

Ze swej strony Komitet proponuje, by za podstawę obliczenia wysokości kwoty na wspomniany cel Samorządy terytorialne przyjęły odpowiedni stosunek procentowy do wysokości budżetu, lub od 15 do 20 groszy od mieszkańca gminy — miasta.

Wojewódzki Komitet żywi nadzieję, że w akcji zbiórkowej w roku 1939/40 Związki Samorządowe przyczynią się poważnie swą ofiarnością do przyśpieszenia budowy Katedry.

Sekretarz:	Przewodniczący:	Skarbnik:
(—) Dr Obierek.	(—) Dr Grażyński.	(—) Zagórowski.

W związku z powyższą sprawą Zarząd Związku zwrócił się do gmin z następującym okólnikiem:

„Zarząd Związku Gmin Województwa Śląskiego zwraca się do Zarządów Miejskich i Wiejskich Gmin, aby zgodnie z powziętą swego czasu uchwałą wszystkie Gminy, położone na obszarze diecezji śląskiej uruchomiły i prowadziły w bieżącym roku propagandę na rzecz budowy katedry.

Przeciętna kwota, która miała być w myśl powyższej uchwały zebrana przez zarządy poszczególnych gmin, czy to z budżetu, czy z innych źródeł powinna wynosić około 10 groszy na jednego mieszkańca gminy".

Zadania Związku w dziedzinie usprawnienia administracji wewnętrznej gmin.

Jedno z miast pisze:

„Częstokroć zwracają się gminy, wzajemnie do siebie o potrzebny materiał w postaci statutów, regulaminów, najróżnorodniejszych przepisów oraz wyjaśnień w celach korzystania z owego materiału i wzorowania się na nim przy opracowaniu analogicznych wzgl. podobnych spraw. Stanowi to niesłychane utrudnienie tak dla gminy, poszukującej materiał, jak i dla gminy dającej ów materiał. Z jednej bowiem strony gromadzi się materiał drogą rozwlekłej korespondencji nie wiedząc, czy przedstawia istotnie pożądaną wartość i czy przysłużyć się może w ogóle przy opracowaniu tej lub innej kwestii. Z drugiej zaś strony gmina, dająca żądany materiał, nieraz kilkakrotnie ten sam różnym gminom, zajęta jest ciągłym przepisywaniem różnych statutów, przepisów i innych, lub daje ustawiczne wyjaśnienia w tej samej sprawie różnym gminom, przy czym również nie wiadomo, czy trud poniesiony około tego odda rzeczywiście usługę i czy materiał przesłany będzie mógł zostać użyty. Z doświadczenia stwierdzam, że materiał niejednokrotnie przesłany leży jako bezwartościowy.

Wynikają stąd następujące wnioski, że

1) gminy odczuwają brak wzorowego materiału w formie statutów, regulaminów, instrukcji, przepisów i innych;

2) należałoby pomyśleć o ułatwieniu gminom prac w tym kierunku i centralnie opracować wzorowy materiał dla wyżej ujętych spraw.

Centralą tą oczywiście mógłby być tylko Związek Gmin.

Z tego płynęłaby druga, również niemała korzyć, a mianowicie ta, że nastąpiłoby pewne ujednolicenie obowiązujących przepisów miejscowych, gminy zaś uniknęłyby długiego, rozwlekłego i kosztownego gromadzenia materiału.

Proszę wniosek powyższy wziąć pod rozwagę i pracę około tego zainicjować.

Fundusz emerytalny dla urzędników komunalnych.

Jedna z gmin wiejskich o charakterze miejskim pisze:

„Prosimy o zawiadomienie, czy istnieje w woj. śląskim jakiś fundusz emerytalny dla urzędników komunalnych, którzy nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Sprawa wypłacania emerytur dla swych urzędników z bieżących dochodów może stać się z biegiem czasu dla niektórych gmin bardzo uciążliwa, a nawet gminy nie będą w stanie wypłacać emerytury obok poborów dla swych urzędników.

O ile by taki fundusz nie istniał, prosimy wziąć powyższe pod uwagę i wystąpić z inicjatywą utworzenia takiego funduszu albo na mocy ustawy, uchwalonej przez Sejm Śląski, lub też przez utworzenie takiego funduszu przy Związku Gmin Województwa Śląskiego. Jedna gmina nie jest w stanie tej kwestii rozwiązać tworząc taki fundusz dla siebie, gdyż zasoby z składek byłyby małe i nie wystarczyłyby na pokrycie odnośnych wydatków. Skuteczniej mogłaby ta kwestia być rozwiązana przy udziale wszystkich wzgl. większej ilości miast i gmin śląskich.

Prosimy powyższą sprawę rozważyć na posiedzeniu Zarządu Związku Gmin i ewent. przedłożyć konkretny wniosek do uchwalenia na walnym zgromadzeniu, po poprzednim zebraniu odpowiedniego materiału. Zarząd Związku mógłby ewent. wysłuchać opinię miast i gmin śląskich przez ankietę".

Memoriały

W sprawie wzorowego statutu o przymusowych strażach pożarnych.

W powyższej sprawie Związek Gmin złożył Panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych następujący memoriał:

Szereg gmin zrzeszonych w naszym Związku zwraca się do nas o wzorowy statut o przymusowych strażach pożarnych. Ponieważ w myśl

art. 11 ust. (3) ustawy z dnia 13 marca 1934 r. o ochronie przed pożarami i innymi klęskami Pan Minister władny jest ustalić w drodze rozporządzenia statuty i regulaminy wzorowe, do których statuty i regulaminy poszczególnych pogotowi pożarnych winny być dostosowane, Związek Gmin Województwa Śląskiego ma zaszczyt prosić o wydanie przedmiotowego rozporządzenia. Posługiwanie się bowiem dotychczas obowiązującymi statutami względnie regulaminami gminnymi jest w wysokim stopniu utrudnione wobec przepisu art. 53 ust. (2) cyt. ustawy, pozbawiającego mocy wszystkie przepisy dotychczasowe, sprzeczne z cyt. ustawą.

W sprawie handlu targowego mięsem.

Z inicjatywy naczelników gmin pp.: mgr Paszkowskiego (Ruda), Em. Tomanka (Lipiny) i Płonki (Piekary) zebrali się w dniu 8 lutego 1939 r. naczelnicy gmin okręgu przemysłowego celem wspólnego omówienia zagadnienia handlu targowego mięsem w związku z ostatnio wydanymi zarządzeniami władz nadzorczych w tej sprawie. Obecni byli naczelnicy gmin pp.: Basista (Nowy Bytom), Godzierz (Pawłów), Karkoszka (Piotrowice), Kozłowski (Kończyce), mgr Mzyk (Brzeziny), Olszowski (Bielszowice), mgr Paszkowski (Ruda), Płonka (Piekary), Rudzki (Godula), Rzepka (Dąbrówka Mała), Szeja (Janów), Em. Tomanek (Lipiny), P. Tomanek (Orzegów). W wyniku konferencji postanowiono złożyć na ręce Wojewody Śląskiego następujący memoriał, który wręczy delegacja, w skład której wchodzą pp.: mgr Paszkowski, Em. Tomanek i Płonka:

„W związku z rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 10. XII. 1936 r. o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnymi (Dz. U. R. P. Nr 92, poz. 643) wezwały Starostwa gminy do niedopuszczenia handlu mięsem na targach w straganach otwartych, począwszy od dnia 17. I. 1939 r., proponując wybudowanie jatek przez rzeźników przy równoczesnym przesłaniu projektów takich jatek, co oczywiście uważać należy za prowizorium. Prowizorium takie pochłonęłoby napewno dość poważne kwoty, nie rozwiązując tej kwestii należycie, co chybiłoby istotnemu celowi wyżej cytowanej ustawy.

Wybudowanie takiej jatki obciąży przede wszystkim handlarzy mięsem, co w konsekwencji wpłynie ujemnie na ukształtowanie się cen artykułów mięsnych, zaś niedopuszczenie tych handlarzy na targi z powodu braku jatek, spowoduje wielki popyt na wyroby mięsne u miejscowych rzeźników i brak konkurencji, co znów wywołać może podwyżkę cen.

Wynik ten będzie stratą dla miejscowej biednej ludności, która pokrywa swe zapotrzebowanie na targach. Należy również zwrócić uwagę na fakt, że na targach w dużej ilości sprzedaje się mięso II-go gatunku, a więc serca, wątroby, podgardle, cieńszą słoninę itp., czego nie ma w składach rzeźniczych, a które to rodzaje mięsa ze względu na taniość a wartość odżywczą, stanowią dużą pomoc dla biednej ludności.

Podwyższenie wskutek powyższego cen mięsnych nie może być gminom obojętne z uwagi na obowiązki, wynikłe dla nich z instrukcji w sprawie nadzoru nad cenami (Dz. Urz. Min. Spraw Wewnętrznych 1936 Nr 35, poz. 244).

Ponieważ handlarze mięsem muszą zgodnie z wyżej cytowaną ustawą mieć wozy kryte, nie mają w ogóle możliwości jatki takiej po targach ze sobą wozić, posiadanie zaś w każdej miejscowości własnej jatki nie leży w ich możliwościach finansowych.

Najważniejszym jednak w tym względzie jest fakt, że system taki nie reguluje zasadniczo sprawy handlu mięsem, lecz tylko prowizorycznie, w sposób niezgodny z poziomem inwestycyjnym i higienicznym Śląska na innych polach. Handel targowy mięsem na Śląsku zamiast przodować organizacją całej Polsce, jest właściwie na ostatnim miejscu, a to z powodu braku w tym kierunku odpowiedniego wysiłku inwestycyjnego, spowodowanego szczupłością funduszów gminnych.

Aby więc sprawę rozwiązać zasadniczo i na należytym poziomie, należałoby zwłaszcza w gminach okręgu przemysłowego tak w imię zdrowotności publicznej, jak i wyeliminowania ryzyka wstrząsów na rynku mięsnym, wstrzymać powyższe zarządzenia Panów Starostów do czasu wybudowania jatek, a natomiast w najbliższej przyszłości przystąpić do intensywnej rozbudowy hal targowych, mięsnych i jatek. Koszt powyższych inwestycyj na obwód przemysłowy wyjąwszy dotychczas istniejące i będące już w budowie hale i jatki, a obejmujące jedynie miejscowości jak w załączniku waha się około 1,6 milionów złotych. W załączeniu podajemy wykaz miejscowości z podaniem jakości budowy.

Sądzimy, że Pan Wojewoda w tym względzie pójdzie jak najbardziej samorządom na rękę przez uruchomienie odpowiednich kredytów ze Skarbu Śląskiego lub innych źródeł najpraktyczniej przez zasilenie zasobów Śląskiego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego, ażeby powyższą bolączkę jak najszybciej zlikwidować zgodnie z wymogami ustawy i żywotnym interesem ludności".

Załącznik
do pisma Pana Wojewody Śląskiego z dnia 8. II. 1939
l. dz.115/39.

Gmina	Ilość potrzebnych stoisk względnie jatek mięsnych:	Suma potrzebna
Hale targowe		
Ruda Śl.	90	300.000.00
Szopienice	70	300.000.00
Piekary Śl.	80	300.000.00
Hale mięsne		
Dąbrówka Mała	70	100.000.00
Janów	50	75.000.00
Piotrowice Śl.	40	60.000.00
Lipiny Śl.	75	102.500.00
Nowy Bytom	70	100.000.00
Jatki		
Bielszowice	10	15.000.00
Kochłowice	10	15.000.00
Kończyce	20	30.000.00
Michałkowice	10	15.000.00
Makoczowy	10	15.000.00
Pawłów	26	39.000.00
Brzeziny Śl.	15	22.500.00
Godula	15	22.500.00
Łagiewniki Śl.	25	37.500.00
Orzegów	20	30.000.00
Radzionków	15	22.000.00
Razem	721	1.601.500.00

W sprawie poświadczania autentyczności podpisu na kwitach rentowych.

Związek Gmin Województwa Śląskiego zwrócił się do Zakładu Ubezpieczeń na Wypadek Inwalidztwa z następującym memoriałem:

Miejskie i wiejskie gminy województwa śląskiego poświadczają co miesiąc na kwitach rentowych autentyczność podpisu rencisty. Czynno-

ści te wykonują gminy wśród takich trudności technicznych, że zdarzyło się kilka przypadków, w których urzędnik padł ofiarą oszustwa i zaświadczył kwit na pobieranie renty, jakkolwiek rencista już zmarł.

Trudności te polegają na tym, że w ciągu dwóch dni każdego miesiąca zgłasza się do zarządów gminnych a zwłaszcza magistratów kilkaset, a nawet w większych miejscowościach kilka tysięcy osób z żądaniem poświadczenia, przy czym duży odsetek interesantów chorych lub podeszłych wiekiem nie jawi się osobiście, lecz przez osoby trzecie prosi o zaświadczenie.

Jakakolwiek kontrola formalna jest tu niemożliwa. Zakład nie wydaje rencistom żadnych legitymacyj, lecz tylko zaświadczenia, opatrzone numerem, bez nazwisk. Korzystanie z materiału stanu cywilnego i meldunkowego jest technicznie niemożliwe.

W razie oszustwa ze strony spadkobierców rentowych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych żąda od gmin odszkodowanie za niesłusznie wypłacone renty, aczkolwiek gminy nie mają obowiązku poświadczania kwitów na pobieranie rent. Obowiązku tego nie przewidują ani aktualne w tym wypadku §§ 727 i 1384 niemieckiej ordynacji ubezpieczeniowej, ani polskie przepisy meldunkowe. Obowiązku tego nie spełniają też gminy w reszcie Państwa.

Sprawa ciągłych konfliktów w tej sprawie ciągnie się od bardzo dawna. Dlatego Związek Gmin Województwa Śląskiego prosi tamt. Zakład o zaprzestanie obciążania miejskich i wiejskich gmin śląskich czynnościami poświadczania na kwitach rentowych autentyczności podpisu rencisty.

Są liczne sposoby uskuteczniania wypłat rentowych, znacznie dogodniejszych dla rencistów. W gminach większych, gdzie rentobiorców jest wielka ilość, Zakład może stwierdzać autentyczność podpisu przez własnych kontrolerów, których w każdej z takich miejscowości ma. Dogodniejszą kontrolę nad wypłatą renty byłoby doręczanie rent rentobiorcom do ich rąk własnych przez listonoszy, którzy przy akcie doręczenia będą mogli stwierdzić, że rentobiorca pozostaje faktycznie przy życiu, lub wydanie rencistom legitymacyj, stwierdzających ich tożsamość, na zasadzie której urząd pocztowy mógłby dokonać wypłaty. Związek Gmin Województwa Śląskiego zdaje sobie w zupełności sprawę, że obranie odpowiedniego sposobu wypłacania rent należy wyłącznie do tamt. Zakładu.

Poradnik samorządowy

Eksmisja na podstawie wyroku.

Pytanie: Czy w myśl ustawy o ochronie lokatorów, osoba wyszczególniona w załączonym piśmie komornika sądu grodzkiego, może być pozbawiona mieszkania, tym bardziej, że osoba ta zamieszkuje kilka lat w oznaczonym folwarku, ma liczną rodzinę, z której nikt nie zarobkuje i z chwilą wyeksmitowania jej stanie się ciężarem dla gminy.

Również doszło do wiadomości tut. Urzędu, że administrator tego folwarku w najbliższych dniach ma zwolnić kilku robotników, zatrudnionych kilkanaście lat w tym folwarku, a w miejsce tych przyjąć ma nowych robotników, pochodzących z woj. poznańskiego.

Odpowiedź: Osoba wyszczególniona w załączonym piśmie komornika sądu grodzkiego może być pozbawiona mieszkania na podstawie ustawy o ochronie lokatorów, gdyż istnieje prawomocny wyrok sądowy. Dziwi nas tylko, dlaczego zapadł wyrok eksmisji bez mieszkania z konieczności, bo wtenczas w myśl art. 20 ustawy o ochronie lokatorów eksmisja mogłaby być wykonana jedynie w przypadku, gdy komornik otrzyma od właściwego urzędu gminnego, iż pozwanemu (eksmitowanemu) zostało oddane przez tenże urząd do objęcia mieszkanie z konieczności.

Ponieważ już istnieje prawomocny wyrok należałoby się zapoznać z jego treścią. Jeśli w nim rzeczywiście orzeczono eksmisję bez mieszkania z konieczności, to w sprawach o eksmisję z mieszkań 1- lub 2-pokojowych może sąd z urzędu lub na w n i o s e k p o z w a n e g o (eksmitowanego) zawiesić wykonanie o r z e c z o n e j eksmisji oraz odroczyć na przeciąg 6 miesięcy wykonanie orzeczonej eksmisji, o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione położeniem pozwanego, a w szczególności tym, że on z powodu okoliczności od niego niezawisłych, pozostaje bez pracy (art. 14 pkt. 2). Pomieszczeń pobocznych, jak: przedpokoje, korytarze, werandy, łazienki, kuchnie, spiżarnie, balkony i pokoje dla służby nie zalicza się do liczby p o k o j ó w mieszkalnych (art. 4).

W sprawie zwolnień robotników wyjaśnia się, że w myśl rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 27. IV. 1926 r. w sprawie zgłaszania przez pracodawców wolnych miejsc w komunalnych urzędach pośrednictwa pracy (Dz. U. Śl. Nr 12, poz. 22) pracodawcy, zatrudniający 5 i wyżej pracowników fizycznych, winni są każde wolne miejsce pracy zgłosić najpóźniej w terminie 3-dniowym właściwemu komunalnemu urzędowi pośrednictwa pracy (§ 1). Pracodawcy nie wolno przyjmować do pracy żadnego pracownika fizycznego bez zgody na to, bądź też bez zapośredniczenia właściwego k. u. p. p. (§ 6). Pracownicy przyjęci do pracy bez

zapośredniczenia lub zgody właściwego k. u. p. p. winni być na żądanie tego urzędu wydaleni z pracy do 14 dni. (§ 11). Winni nie przestrzegania powyższych przepisów będą karani na wniosek właściwego k. u. p. p. grzywną do 30 zł wzgl. odpowiednim aresztem, przy czym o ile chodzi o pracodawców, to grzywna ta wymierzana będzie za każdego przyjętego bez zapośredniczenia lub zgody k. u. p. p. pracownika z osobna, jako też przy wydalaniu, zmiany miejsca pracy — w stosunku za każdego poszczególnego pracownika, co do którego k. u. p. p. nie został powiadomiony o jednym z powyższych zajść (§ 12).

Ponoszenie kosztów leczenia chorego zakaźnie.

Pytanie. Czy gmina zobowiązana jest ponieść koszta leczenia mimo, że leczony posiada nieruchomość i ojciec w sezonie letnim zarobkował. Zaznacza się, że gmina skutek braku odpowiednich dochodów nie jest w stanie wymienionych kosztów ponieść, bowiem nie jest w możności dać odpowiedniego świadczenia, ciążącego na gminie z mocy ustawy.

Odpowiedź. W myśl ustawy z dnia 21. II. 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i ich zwalczaniu (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 198) osoby, odosobnione przymusowo z powodu choroby zakaźnej otrzymują w miarę potrzeby od związku samorządowego, na którego terenie w tym czasie przebywają, całkowite utrzymanie i leczenie (art. 12 ust. (1). Związki samorządowe, które poniosły koszty leczenia osób przymusowo odosobnionych, mają w ciągu 5 lat od dnia pokrycia tych kosztów prawo regresu w drodze administracyjnej do tych osób albo do innych osób, instytucyj lub samorządów, obowiązanych z jakiegokolwiek tytułu prawnego do pokrycia tych kosztów (art. 12 ust. (3). Związki samorządowe w całości ponoszą koszty leczenia — w zakresie określonym wyżej cyt. ustawą — mieszkańców danej gminy, mających z jej strony prawo do bezpłatnej opieki lekarskiej, zgodnie z odpowiednimi przepisami prawnymi (art. 18 lit. b).

W świetle tych przepisów oraz przepisów o domicylu wsparcia gmina jest zobowiązana do pokrycia kosztów leczenia: a) tymczasowo, gdy osoba leczona nie jest miejscowo uboga, b) bezwarunkowo, gdy osoba jest miejscowo uboga. Gmina więc musi zapłacić koszty leczenia w każdym przypadku, z tym, że zachowuje sobie prawo ściągnięcia kosztów w ciągu 5 lat od osób, które nie są miejscowo ubogie. Koszty leczenia można ściągnąć także od krewnych w linii prostej (dziadek — ojciec — syn — wnuk).

Gdy gmina nie posiada środków na leczenie w budżecie, musi prosić swą władzę nadzorczą o subwencję.

Udział w podatku dochodowym od pracowników, pracujących za granicą, na kolei i poczcie.

Pytanie. Z tut. gminy pracuje duża ilość osób w Niemczech jako murarze i robotnicy kopalniani, którym potrąca się podatki. Poza tym pracują niektórzy jako kolejarze wzgl. pocztowcy, którym według naszego zdania potrąca się podatki. Gmina jednak mimo tej liczby osób, zatrudnionych w Niemczech oraz na kolei wzgl. poczcie nie otrzymuje żadnych udziałów w podatkach. Dlatego urząd tutejszy prosi o doniesienie, czy należą się gminie jakieś udziały wzgl. dodatki i gdzie należałoby się zwrócić o ich wypłatę.

Odpowiedź. W myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 4. V. 1936 r. w sprawie tymczasowego usunięcia podwójnego opodatkowania w dziedzinie podatków bezpośrednich w stosunkach z Niemcami (Dz. Urz. M. Sk. Nr 12, poz. 402) przychody z pracy podlegają opodatkowaniu tylko w tym państwie, na obszarze którego wykonywana jest osobista działalność, z której pochodzi dany przychód. Ponieważ pracownicy ci nie podlegają podatkowi dochodowemu w państwie polskim, nie podlegają również żadnym dodatkom ani udziałom w państwowym podatku dochodowym na rzecz związków samorządowych.

Uposażenia, zasiłki i nagrody pieniężne, wypłacane pracownikom kolejowym i pocztowym na zasadzie rozporządzeń o uposażeniu tych pracowników wolne są od państwowego podatku dochodowego. Odnosi się to na kolei do pracowników etatowych, stałych i praktykantów (§ 1 — Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 24 z roku 1934), a na poczcie do pracowników, których stosunek służbowy ma charakter publiczno prawny. Natomiast pracownicy kontraktowi zarówno na kolei, jak i poczcie, których stosunek służbowy ma charakter prywatno-prawny, płacą podatek dochodowy, z którego gminie przypada tylko 7,5 % udziału w podatku bez żadnego dodatku, gdyż dochody, wypłacane z funduszów Państwa oraz samorządów nie podlegają dodatkowi na rzecz związków samorządowych.

Prawo do udziału w podatku państwowym oraz zasady podziału tego udziału między powiatowe związki samorządowe a gminy wiejskie reguluje art. 8 pkt 3 i n. ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych w Województwie Śląskim (p. jednolity tekst w „Orędowniku Samorządu" Nr 1 — 2 z r. 1936).

Zwolnienie od podatku budynkowego.

Pytanie. W sprawie wymiaru samoistnego podatku budynkowego Urząd gminy M. prosi o wyjaśnienia niżej podanych zapytań:

1. Właściciel płacił podatek budynkowy od domu mieszkalnego, który się spalił. Nowy zaś dom został wybudowany za premię ubezpieczeniową, pochodzącą ze starego budynku. Czy podlega ten nowy dom podatkowi budynkowemu, czy też jest zupełnie wolny od podatku?

2. Właściciel swój opodatkowywany dom mieszkalny rozebrał, a nowy budynek wybudował na gruntach starego budynku, a stary materiał zużył do nowej budowli. Czy można takie budynki opodatkować samoistnym podatkiem budynkowym, lub czy takie budynki są zupełnie wolne od podatku?

3. Ile lat jest wolny od podatku budynkowego nowowzniesiony budynek mieszkalny. Budynek oddany do użytku w dniu 1. I. 1924, w którym roku będzie podlegał opodatkowaniu?

Odpowiedź: 1. Zwolnienia od obowiązku płacenia samoistnego podatku budynkowego opierają się na art. 4 pkt 5 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, w myśl którego nowowznoszone budowle, jak również części nadbudowane i przybudowane, zarówno mieszkalne, jak i przeznaczone dla celów handlowych i przemysłowych, zwalnia się na okres lat 15 od podatku wymienionego w cyt. artykule od dnia oddania ich choćby tylko do częściowego użytku, o ile budowle, nadbudowy, przybudowy ukończone będą do końca roku 1940. Z przepisu tego wynika, że zwolnienie powoduje sam f a k t wybudowania, nadbudowania i przybudowania, oraz oddanie do użytku, natomiast bez znaczenia jest pochodzenie środków materialnych, za które dom wybudowano. Wskutek tego dom jest wolny od podatku budynkowego, jeżeli został wybudowany po 1. I. 1924 r.

2. Kwestia, czy dom jest nowowybudowany, winna być oceniona według okoliczności f a k t y c z n y c h każdego konkretnego przypadku, a w razie, gdy w skład budowli weszła jakaś część starego budynku, ocena ta winna uwzględniać, czy część ta z uwagi na swój rozmiar i znaczenie gospodarcze i techniczne nie pozbawia wzniesionej budowli charakteru budowli nowej. Gdy budynek został wskutek całkowitej rozbiórki unicestwiony jako budowla, dom, nowowybudowany chociażby z materiału z rozbiórki starego domu, jest zwolniony od podatku budynkowego, gdyż o obowiązku zwolnienia decyduje, jak to zaznaczono w pkt 1 sam fakt wybudowania, a nie pochodzenie materiału budowlanego. Gdyby jednak pozostały fundamenty (ewentl. umocnione przy przeróbce) i ściany zewnętrzne, nie znaczyłoby to powstanie nowego obiektu zwolnień od podatku.

3. Nowowzniesiona po dniu 1. I. 1924 r. budowla jest zwolniona na okres 15 lat od podatku budynkowego. Budynek oddany do użytku w dniu

1. I. 1924 r. będzie podlegał podatkowi z dniem 1. I. 1939 r. Oddanie, choćby tylko do częściowego użytku, może być formalne lub faktyczne. Przez oddanie formalne należy rozumieć doręczenie decyzji władzy budowlanej, zezwalające na użytkowanie choćby tylko częściowe. Faktyczne użytkowanie oznacza rzeczywiste zamieszkanie, choćby tylko części domu na skutek oddania do użytku przez właściciela. Fakt formalnego lub faktycznego użytkowania budowli decyduje zarówno o obowiązku podatkowym, jak i o terminie początkowym, od którego liczy się 15 lat zwolnień.

Przypadek zwolnienia od komunalnego podatku od wyświetlania filmów.

Pytanie. W tut. gminie uruchomiono od 1. X. 1938 r. stałe przedsiębiorstwo wyświetlania filmów i właściciel tegoż zwrócił się do nas o zwolnienie go z płacenia komunalnego podatku, przy tym powołuje się na § 11 rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 6. X. 1936 r. (Dz. U. Śl. Nr 21, poz. 34). Prosimy wobec tego o wyjaśnienie, czy nie ma dotąd nowelizacji tego rozporządzenia?

Odpowiedź: Rozporządzenie Wojewody Śląskiego z dnia 6. X. 1936 r. o podatku komunalnym od publicznego wyświetlania filmów zostało raz zmienione i to rozporządzeniem z dnia 20. I. 1937 r., lecz zmieniono tylko §§ 2, 3 i 4. Natomiast § 11 nie został dotychczas zmieniony, wskutek tego publiczne wyświetlanie filmów wolne jest od podatku komunalnego w ciągu 5 lat od dnia uruchomienia przedsiębiorstwa, jeżeli w gminie, w której nie ma stałego przedsiębiorstwa publicznego wyświetlania filmów, zostanie założone takie przedsiębiorstwo s t a ł e.

Mgr M.

Przegląd orzecznictwa

Ponoszenie kosztów przewiezienia w przypadku odesłania ubogiego.

W przypadku odesłania ubogiego przez tymczasowo wspierający go związek ubogich do związku, do jego przyjęcia zobowiązanego, z pominięciem postępowania, przewidzianego na przypadek odmowy przejęcia w § 38 ustawy z dnia 30. V. 1908 Dz. Ust. Rz. str. 381, koszty przewiezienia ubogiego nie mogą obciążać związku zobowiązanego. (Teza).

(Wyrok N. T. A. z 22 lutego 1938 l. rej. 4238/35. Zb. wyr. Nr 1545 A)

Pozwany zarzuca, że odstawienie L. nastąpiło wbrew przepisom ustawy o siedzibie wsparcia, gdyż odesłanie osoby nie może wcześniej nastąpić, zanim związek ubogich, do którego potrzebujący opieki ma być odesłany, nie oświadczy gotowości przyjęcia. Pozwany powołuje się w tym względzie na komentarz Wohlers - Krech do § 32 ust. 5 wspomnianej ustawy.

Zarzut ten należało uznać za trafny. Według § 31 cytowanej ustawy z r. 1908 związek, obowiązany w myśl § 30 do zwrotu kosztów opieki społecznej, obowiązany jest również do przejęcia osoby, potrzebującej wsparcia, we własną opiekę, o ile wsparcie nie jest potrzebne li tylko z powodu przejściowej niezdolności do pracy (§ 5 ustawy o swobodzie przesiedlenia się z 1 listopada 1867 Dz. Ust. Zw. str. 55). W związku z tym przepisem postanawia § 34 w ust. 3, że jeżeli zdaniem wspierającego związku zachodzą warunki dla zakazania osobie wspierającej dalszego pobytu według cytowanego wyżej § 5 ustawy z 1 listopada 1867 r., a związek chce z tego uprawnienia korzystać, to winno to być wyraźnie zaznaczone w zawiadomieniu. Dalej § 35 głosi, że jeżeli na zawiadomienie (tj. na zawiadomienie z § 34 ust. 1 o potrzebie udzielenia tymczasowego wsparcia, jak i z ust. 2 co do zamiaru wydalenia wspierającego) nie nadejdzie do 14 dni odpowiedź przyzwalająca związku wspierania ubogich, do którego się zwrócono, to należy to uważać za odmowę roszczenia. Wreszcie § 38 reguluje postępowanie, jakie ma miejsce wówczas, gdy związek ubogich odmówi roszczeniu o zwrot kosztów wsparcia lub o przejęcie potrzebującej wsparcia osoby, którym według § 39 ustawy o właściwości władz i sądów administracyjnych z 1. VIII. 1883 Zb. Ust. Pr. str. 237 jest postępowanie sporno-administracyjne z wojewódzkim sądem administracyjnym, orzekającym w pierwszej instancji.

O ile więc sąd pierwszej instancji uznał brak odpowiedzi pozwanego na zawiadomienie o zamierzonym odesłaniu pozwanemu L. za zgodę na ten krok, a samo odesłanie za legalne, to takie stanowisko niezgodne jest z cytowanymi §§ 35 i 39 ustawy z r. 1908, gdyż w myśl tych przepisów brak odpowiedzi pozwanego uważać należało za odmowę i powód mógł domagać się prawa wydalenia L. jedynie w drodze skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Skoro więc powód nie zastosował się do tych przepisów ustawy, lecz samowolnie przesiedlił L. do G., to koszta jej przejazdu i konwojowania nie mogą obciążać pozwanego. Powołany bowiem w skardze ust. 2 art. 32 ustawy z r. 1908, głoszący, że koszty przewiezienia ponosić winien zobowiązany związek wspierania ubogich, nie ma zastosowania w sprawie niniejszej, gdyż odnosi się on,

jak cały ten § 32 do przypadków, gdy związek zobowiązany żąda przewiezienia potrzebującej wsparcia osoby w jego bezpośrednią opiekę.

Z tych powodów należało odwołanie uwzględnić, nie rozpatrując już jego dalszych wywodów, dotyczących niecelowości zarządzenia powodowego związku.

Decyzje, od których nie służy środek prawny.

Za decyzję, „od której nie służy środek prawny" (pierwsze zdanie art. 95 prawa o postępowaniu administracyjnym poz. 341/1928 Dz. Ust.), należy uważać decyzję, od której nie służy odwołanie lub skarga w toku postępowania administracyjnego, określonego tym prawem; wobec tego skarga, wniesiona do N. T. A. nie może być uważana za środek prawny w rozumieniu tego przepisu. (Teza).

(Wyrok N. T. A. z 18. III. 1938 l. rej. 610/36. Zb. wyr. Nr 1546 A)

Skarżąca zarzuca przede wszystkim, iż pozwana władza bezzasadnie zastosowała wobec niej przepis ust. 1 art. 95 prawa o postępowaniu administracyjnym, albowiem art. 95 wyraźnie stanowi, iż odnośne przepisy o wznowieniu postępowania mają zastosowanie tylko w tym przypadku, gdy chodzi o decyzję, od której nie służy środek prawny, tymczasem w spornej sprawie okoliczność ta nie zachodzi, ponieważ od orzeczenia Ministerstwa skarżąca wniosła skargę do N. T. A., zapisaną do l. rej. 5253/35.

Zarzut ten nie jest uzasadniony. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 22. III. 1928, poz. 341 Dz. Ust. obejmuje w zasadzie normy o postępowaniu przed władzami administracyjnymi, nie zawiera zaś przepisów, dotyczących postępowania przed N. T. A. Te ostatnie przepisy objęte są osobnym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 27. X. 1932, poz. 806 Dz. Ust., które zawiera przepisy, dotyczące zarówno postępowania przed N. T. A., jak i wnoszenia skarg jako środków prawnych od ostatecznych decyzji administracyjnych. Z tego względu wyrażenie „środki prawne", użyte w art. 95 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym, należy rozumieć jako środki prawne, dopuszczalne w granicach postępowania administracyjnego, i wobec tego za decyzję, „od której nie służy środek prawny", należy uważać decyzję, od której nie służy odwołanie lub skarga w toku instancji administracyjnych.

Za taką wykładnią rzeczonego przepisu przemawia również to postanowienie prawa o postępowaniu administracyjnym, które mówi o prawomocnych decyzjach. W tej mierze ust. 2 art. 73 jako decyzję prawomocną określa taką decyzję, „której nie można zaskarżyć również do

sądów administracyjnych", ust. 3 art. 96 zaś stanowi, iż wznowienie, o którym mowa w art. 95 (pod lit. b) oraz c) tego artykułu), może nastąpić „przed upływem trzech lat od dnia uprawomocnienia się decyzji".

Zestawienie wstępnego zdania art. 95, mówiącego o decyzji, od której nie służy środek prawny, z cytowanym ust. 3 art. 96, stanowiącym, iż władza nie może zasłaniać się prawomocnością decyzji przed upływem 3 lat od jej uprawomocnienia, również wskazuje, iż w pierwszym przypadku (art. 95) chodzi o decyzję ostateczną w administracyjnym toku instancji, zaś w drugiej o decyzję już prawomocną. Gdyby bowiem ustawodawca chciał pojęciu „nie służy środek prawny" nadać takie znaczenie, jak to przyjmuje skarga, byłby właśnie z uwagi na brzmienie ust. 3 art. 96 w pierwszym zdaniu art. 95 myśl swoją wyraził odpowiednimi słowami, np.: w sprawie zakończonej prawomocną decyzją.

Skarżąca zarzuca dalej, iż do obowiązków władzy należało zażądać od skarżącej usprawiedliwienia, dlaczego nie przedłożyła nowych środków dowodowych w terminie, określonym w ust. 1 art. 96 prawa o postępowaniu administracyjnym.

I ten zarzut jest nieuzasadniony. Z brzmienia bowiem tego przepisu wynika, iż odnośna okoliczność (mianowicie, iż podanie o wznowienie wniesione zostało istotnie w ciągu 2 tygodni od chwili, kiedy strona otrzymała w dający się udowodnić sposób wiadomość o przyczynie, uzasadniającej wznowienie), ma być stwierdzona przez stronę samą, i władza nie jest obowiązana do wzywania strony o wypełnienie przez nią ciążącego na niej w tym względzie obowiązku.

Kierując się tymi rozważaniami, N. T. A. skargę, jako nieuzasadnioną, oddalił.

Dokładne wskazania prawa materialnego w decyzji.

Brak dokładnego wskazania w decyzji przepisu prawa materialnego, którym władza pozwana kierowała się rozstrzygając daną sprawę, a powołanie się jedynie na ogólne zasady tego prawa stanowi naruszenie przepisu art. 75 ust. 1 i 3 prawa o postępowaniu administracyjnym poz. 341/199928 Dz. Ust. (Teza).

(Wyrok N. T. A. z 9 czerwca 1938 l. rej. 1689/36. Zb. wyr. Nr 1578 A).

W myśl art. 75 ust. 1 i 3 prawa o postępowaniu administracyjnym poz. 341/1928 Dz. Ust. decyzja władzy administracyjnej w każdym razie, nawet jeśli jest pozostawiona całkowicie swobodnemu uznaniu władzy, powinna zawierać powołanie się na podstawę prawną. Powołanie się zaś na podstawę prawną oznacza nie tylko wskazanie przepisów procesowych, jak to uczyniła władza pozwana w zaskarżonym orzeczeniu, lecz

również przytoczenie przepisów prawa materialnego, którymi władza kierowała się przy rozstrzygnięciu danej sprawy — por. wyrok. N. T. A. z 12 lutego 1925 r. l. rej. 1595/25, a więc dokładne wskazanieodnośnego przepisu prawa materialnego, uzasadniającego dane rozstrzygnięcie. Powołanie się przeto w motywach zaskarżonego orzeczenia jedynie na „ogólne zasady ustawy z 18 lipca 1924 r." Trybunał nie mógł uznać za czyniące zadość przytoczonym wyżej wymogom art. 75 ust. 1 i 3 prawa o postępowaniu administracyjnym, a ponieważ brak ten w danym przypadku utrudnił skarżącym — jak wynika z treści skargi — należytą obronę ich praw w postępowaniu kasacyjnym przed N. T. A., przeto należało uznać, iż przez to naruszono ze szkodą skarżących formy postępowania administracyjnego. Wadliwości tej nie usuwa okoliczność, że, jak wynika z wyjaśnień władzy pozwanej w odpowiedzi na skargę, władza ta zaskarżone rozstrzygnięcie oparła na postanowieniu art. 1 ust. 1 ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia z 18 lipca 1924 poz. 555/1932 Dz. Ust. (aczkolwiek i w tych wyjaśnieniach władza pozwana dokładnie rzeczonego postanowienia nie przytoczyła), albowiem pełne motywy powinny być zakomunikowane stronie już przy doręczaniu orzeczenia, aby umożliwić jej wywiedzenie skargi do N. T. A.

Kronika

10-letni dorobek Katowic.

Z chwilą powrotu Śląska do Macierzy, małe dotychczas miasto, o charakterze wybitnie górniczo-przemysłowym, staje się stolicą województwa, siedzibą licznych władz i urzędów. Pierwsze lata trzeba było poświęcić zorganizowaniu samorządu i zaspokojeniu pierwszych potrzeb rosnącego z dnia na dzień miasta. Nie obyło się przy tym i bez przeszkód i trudności, na jakie napotykał młody samorząd, przed którym stawały coraz to nowe zadania. Ale szybko przeszedł okres prób i eksperymentowania. Ostatnie dziesięciolecie jest już dowodem owocnej działalności samorządu miasta Katowic w wielu dziedzinach.

Przez całe ostatnie dziesięciolecie budżet zwyczajny Katowic wykazywał nadwyżki, nawet w dobie najcięższego kryzysu, który tak srogo dotknął ogół samorządów. Finanse miasta są całkowicie zrównoważone. Dzięki temu miasto mogło przystąpić do zrealizowania inwestycyj drogowych, kanalizacyjnych i budowlanych o pierwszorzędnym znaczeniu.

W ciągu tego okresu przebudowano i rozszerzono wszystkie arterie wylotowe z miasta w kierunku Warszawy, Krakowa, Bielska, Cieszyna i Chorzowa, uregulowano i przebudowano szereg najważniejszych ulic w śródmieściu, wybudowano nowe w powstających dzielnicach. Przebudowano też gruntownie

rynek i szereg placów. Ogółem wykonano nowych ulic, względnie przebudowano stare na przestrzeni około 40 km. Roboty te kosztowały miasto 12 milionów złotych.

W najbliższym sezonie budowlanym zostanie gruntownie przebudowana i rozszerzona ulica Zamkowa, ważna arteria wypadowa na północ i zachód, oraz wyasfaltowana ul. Mariacka. Będą też prowadzone dalsze roboty nad szosą Kochłowice — Katowice — Janów — Kraków, która biegnie przez południowe tereny miasta.

W zakresie kanalizacji Katowic, których cała sieć kanalizacyjna liczy obecnie 75 km, w ciągu dziesięciolecia wykonano około 30 km sieci, kosztem 3 milionów złotych. Z najważniejszych prac w tym dziale wymienić wypada budowę t. zw. „burzowca mikołowskiego", który odwadnia znaczną część południowej strony miasta, chroniąc niżej położone mieszkania przy ul. Matejki i Młyńskiej od nagłego zalewu wód deszczowych.

Specjalną też uwagę poświęca miasto opiece społecznej. Dla złagodzenia głodu mieszkaniowego, który tu szczególnie dawał się we znaki, wybudowano z pomocą Skarbu Śląskiego i Towarzystwa Budowy Osiedli Robotniczych kilkanaście wielkich bloków mieszkalnych, które dały pomieszczenie 900 rodzinom. Ponieważ i to nie zaspokaja potrzeb, planuje się na najbliższy rok budowę dalszych domów. Dla bezdomnych wybudowano kosztem 700 tysięcy nowoczesne schronisko na 260 osób, dla dzieci żłóbek za 535 tysięcy zł.

Dla niezamożnych dzieci Katowic zakupiono 110 ha wspaniałego parku z pałacem w Gorzycach i po odpowiedniej przeróbce przeznaczono go na całoroczne kolonie turnusowe. Przez ośrodek ten przechodzi rocznie 1200 dzieci, które bawiąc tu przez miesiąc grupami, otrzymują bezpłatnie nie tylko doskonałe pomieszczenie, wyżywienie, ale i opiekę lekarską i pedagogiczną.

Katowice nie poprzestały na tym, ale w „piętnastolecie" powrotu Śląska do Macierzy zakupiły w Jastrzębiu Zdroju pensjonat „Katowiczanka", gdzie co miesiąc 60 niezamożnych dzieci ze szkół katowickich, wybranych przez lekarzy szkolnych, ratuje swe nadwątlone zdrowie

Na budowę nowych szkół, których stanęło w tym czasie 7, wydano około 15 milionów złotych.

Zatroszczono się też o zdrowie mieszkańców, rozbudowując zarówno szpitale miejskie, jak też szereg przychodni dla matki i dziecka, poradni lekarskich itp. W przyszłym roku miasto przystępuje do budowy wielkiego szpitala kosztem 6 milionów złotych. Trzeba tu też powiedzieć, że z braku kąpieli rzecznych, których mieszkańcy Katowic są pozbawieni, miasto wybudowało kąpielisko o czterech basenach, których łączna powierzchnia wynosi 10 tys. m kwadratowych. Jest to bezsprzecznie największe kąpielisko miejskie w Polsce. Koszta budowy wyniosły 2 miliony 400 tys. zł.

Brak jest jeszcze Katowicom reprezentacyjnego stadionu. który ma być w niedalekiej przyszłości wybudowany, posiadają natomiast Miejski Ośrodek Wychowania Fizycznego, będący nie tylko siedzibą organizacji wychowania fizycznego, ale dzięki doskonałym i nowoczesnym urządzeniom sal gimnastycznych i krytej hali lekkoatletycznej — ośrodkiem pracy sportowej.

Katowice są centralą handlu owocami i jarzynami dla całego zagłębia przemysłowego, a nawet dalej położonych miast. Stara hala targowa, pozostawiona

przez Niemców, okazała się zbyt szczupła. Postawiono też nową kosztem 1 i pół miliona zł ze wszystkimi najnowocześniejszymi urządzeniami. Obecnie kończy się budowę torów kolejowych obok hali, które będą doprowadzały towar wprost na targ, wzgl. do magazynów i nowo powstającej chłodni.

Inicjatywa samorządu działa pobudzająco w stosunku do obywateli i szeregu poważnych instytucji, które chętnie lokują swe kapitały na terenie miasta. To też nowe dzielnice rosną bez mała, jak grzyby po deszczu. Mimo braku terenów budowlanych, spowodowanego odbudową górniczą, obecnie w ośmiu różnych punktach miasta powstają nowe kolonie. Miasto rośnie i pięknieje.

W ostatnich dziesięciu latach przybyło Katowicom kilkanaście prawdziwie pięknych, reprezentacyjnych gmachów, np gmach województwa i Sejmu Śląskiego, Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, szkoły, w których korytarze liczą 3 i pół kilometra długości. A dalej gmach urzędów skarbowych, drugi co do wysokości w Polsce gmach mieszkalny o 14 piętrach, budynek Polskiego Radia, gmach urzędów niezespolonych, budującego się jeszcze muzeum i Katedry Śląskiej, „Dom Oświatowy", Syndykat Polskich Hut Żelaznych itd.

Radiofonizacja szkoły żeńskiej w Mikołowie.

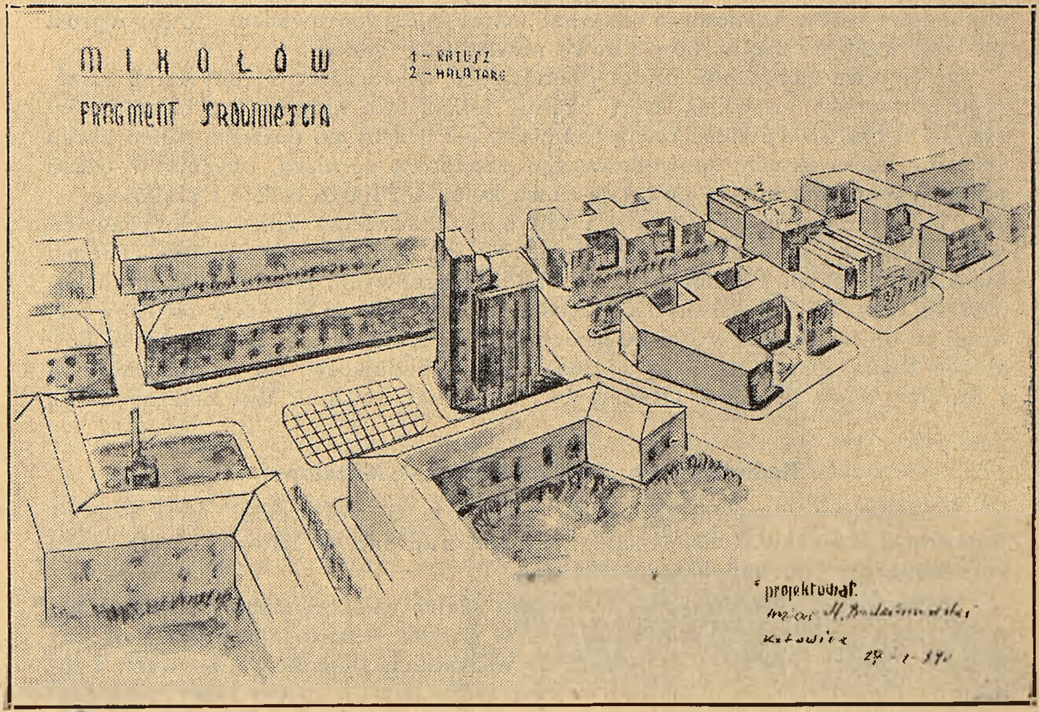
Z inicjatywy kierowniczki szkoły żeńskiej p. Sierosławskiej i przy pomocy finansowej Związku Rodzicielskiego przeprowadzono w listopadzie ub. roku radiofonizację obu budynków szkolnych.

W kancelarii kierowniczki, w osobnej szafce zainstalowano centralę, czyli małą stację nadawczą z mikrofonem, a w każdej poszczególnej klasie osobny głośnik. Oprócz tego istnieje połączenie wszystkich głośników klasowych z radiem i gramofonem, zainstalowanym również w szafce. Dzięki temu może kierowniczka każdej chwili nadawać audycje radiowe do wszystkich klas równocześnie lub tylko do poszczególnych, stosownie do życzenia. Do celów naukowych zakupiło kierownictwo kilka specjalnych płyt do gimnastyki, do nauki tańców ludowych i pogadanek. Niezależnie więc od audycji radiowych, można nadawać własne audycje z płyt. Wszelkie przemówienia podczas poranków, akademii, uroczystości i obchodów szkolnych, wszelkie komunikaty i wiadomości do nauczycielstwa i do młodzieży, nawet wszelkie zlecenia do poszczególnych klas lub dziewczynek nadaje kierowniczka za pomocą głośników.

Instalację urządzenia przeprowadziła pewna firma z Poznania, a koszt inwestycji wynosi 3000,— zł. By koszt ten pokryć, urządza kierowniczka szkoły przy pełnej zrozumienia współpracy grona nauczycielskiego od czasu do czasu różne imprezy rozrywkowe, przeznaczając dochód na pokrycie kosztów. Tak samo dziatwa szkolna, niezmiernie ucieszona i zadowolona z tego urządzenia, składa chętnie, choćby groszowe składki na ten cel. Rodzice okazali tak samo zrozumienie dla tego rodzaju inowacji, przyczyniając się w miarę możności do pokrycia wydatku.

Celowość i praktyczność tego urządzenia uznało już kierownictwo, stwierdzając, że ma ono olbrzymie znaczenie nie tylko ze względów wychowawczych, ale zwłaszcza w czasie alarmów pożarowych lub ćwiczebnych pogotowi oplg, kiedy chodzi o szybkość porozumienia się. Dzięki radiofonizacji unika się w takich wypadkach tak łatwej wśród dziatwy paniki.

Projektowany fragment śródmieścia Mikołowa.



Przegląd wydawnictw

Baliński Władysław: Czynności sekretarskie. Organizacja i technika pracy biurowej, praca zbiorowa pod redakcją Wł. Balińskiego, zeszyt XI. Warszawa 1938 r., stron 78 formatu A 4. Instytut Naukowej Organizacji i Kierownictwa.

Na wstępie tej pracy określa autor cel czynności sekretarskich, zadanie sekretarza i sekretariatu oraz charakter i rolę sekretariatu. Według autora celem czynności powinno być zapewnienie jak największej sprawności technicznej pracy kierownika. Po uwagach wstępnych przechodzi autor do scharakteryzowania poszczególnych elementów działalności sekretarzy i sekretariatu. M. in.
zowania poszczególnych elementów działalności sekretarzy i sekretariatu. M. in.
obrazuje on niedomagania kierownika, wypływające z wadliwej organizacji sekretariatu, mówi o zakresie prac sekretarskich, o odciążeniu pamięci szefa, o wspomaganiu kierownika w zaznajamianiu się z treścią korespondencji wpływającej i jej załatwianiu, o przyjmowaniu interesantów, o kontroli prac jednostek organizacyjnych, o urządzeniu technicznym sekretariatu, o personelu sekretariatu itp. W końcu pracy wskazuje autor literaturę przedmiotu.

Baliński Władysław, Barliński Kazimierz mgr i Guziski Stanisław inż.: S p r a w y p e r s o n a l n e. Organizacja i technika pracy biurowej, praca zbiorowa pod redakcją Wł. Balińskiego, zeszyt XII. Warszawa, 1938 r., stron 73 formatu A 4 Instytut Naukowy Organizacji i Kierownictwa.

Na całość zeszytu składają się trzy opracowania. „Część ogólną" opracował Władysław Baliński. „Ewidencję personalną" — mgr Kazimierz Barliński. „Obliczania zarobków i listy płac" — inż. Stanisław Guzicki. „Część ogólna" mówi o koncentracji i dekoncentracji spraw personalnych, o zakresie działania biura personalnego, o angażowaniu pracowników, o kształceniu, ćwiczeniu, kwalifikowaniu i wynagradzaniu pracowników, o rozmaitych formach opieki nad personelem, o nadzorze nad zachowaniem się pracowników itp. W części II dotyczącej ewidencji personalnej omawia się w oddzielnych punktach ewidencję stanowisk, ewidencję kandydatów oraz ewidencję pracowników oraz obrazuje się techniczne sposoby prowadzenia wspomnianych ewidencyj. W części III, odnoszącej się do obliczania zarobków i list płac, zwraca się uwagę na zależność techniki obliczania zarobków od organizacji i liczby pracowników przedsiębiorstwa, mówi się o obliczaniu stałych i niestałych zarobków, o potrąceniach z płac, o wykazach potrąceń dla urzędów skarbowych i ubezpieczalni społecznych itp.

Nowakowski Kazimierz: Z a o p a t r z e n i e w w o d ę g ó r n o ś l ą s k i e g o o k r ę g u p r z e m y s ł o w e g o. Katowice 1938 r., stron 62. Wydawnictwa Instytutu Śląskiego. Skład główny: Nasza Księgarnia, Warszawa.

Autor pracy, dyrektor Państwowych Zakładów Wodociągowych na Górnym Śląsku, daje w książce przejrzysty obraz skomplikowanego problemu zaopatrzenia zagłębia górnośląskiego w wodę. Autor rozpoczyna od naszkicowania stanu sprzed wojny światowej, przedstawia następnie wszystkie zmiany, jakie trzeba było dokonać w wyniku ustalenia nowej granicy polsko-niemieckiej na Śląsku, dochodząc w tem sposób do zilustrowania stanu obecnego. W rozdziale ostatnim omawia autor problemy, jakie w zakresie zaopatrzenia Śląska w wodę wyłaniają się na najbliższą przyszłość. Praca została zaopatrzona w 6 ilustracyj oraz dwie mapy.

Romański J K. dr.: P o d a t k i o d n i e r u c h o m o ś c i — o d l o k a l i — u l g i d l a n o w o w z n o s z o n y c h b u d o w l i. Wydanie drugie. Kraków 1938 r., stron 141. Księgarnia Powszechna. Biblioteka tekstów ustaw nr 15.

Broszura zawiera teksty odnośnych ustaw i rozporządzeń, przepisy związkowe, orzecznictwo Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz okólniki Ministerstwa Skarbu.

Rudolf Zygmunt inż. mgr: P l a n o w a n i e w s i i z d r o w i e p u b l i c z n e. Odbitka z nr 13 — 14 „Nowin Społeczno-Lekarskich". 1938 r., str. 12.

W broszurze tej wskazuje autor na poważne zaniedbania w dziedzinie planowania wsi w ogólności oraz na pomijanie czynnika sanitarnego w szczególności, nawołując do naprawy obecnego stanu rzeczy.

Rudolf Zygmunt inż. mgr: U s u w a n i e ś m i e c i w m y ś l n o w e j u s t a w y z d n i a 31. III. 1938 r. Referat wygłoszony na XX Zjeździe Gazowników, Wodociągowców i Techników Sanitarnych Polskich w Katowicach i Chorzowie w r. 1938. Odbitka z czasopisma „Gaz, Woda i Technika Sanitarna", tom XVIII z 1938 r., stron 25.

W referacie omawia autor genezę oraz zasady noweli sejmowej z dnia 31. III. 1938 r. do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16. II. 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych, podkreślając doniosłość noweli w odniesieniu do tak z punktu widzenia techniki sanitarnej ważnego problemu, jak usuwanie śmieci.

Redaktor: Henryk Magdziorz.

Redakcja i administracja: Katowice, Pocztowa 2, pokój 30, tel. 341-47. Prenumerata wynosi 2 zł kwartalnie. Cena ogłoszeń: 1 strona 200 zł, ½ strony 100 zł, ⅓ strony 70, ¼ strony 60 zł, 1/8 strony 30 zł, 1/16 strony 16 zł. Ogłoszenia tylko na stronie 2, 3 i 4 okładki. Przy powtarzających się ogłoszeniach odpowiednia zniżka. Przyjmuje się tylko ogłoszenia od gmin lub dotyczące działalności gmin. Gminy korzystają ze zniżki. Wszelkie należności z tytułu prenumeraty i ogłoszeń wpłacać należy na rozrachunek pocztowy: „Orędownik Samorządu Nr 59" lub na konto P. K. O.: „Związek Gmin Województwa Śląskiego Nr 300.802".

Tłoczono w Drukarni Śląskiej w Katowicach, ul. Batorego nr 2.